

Jan Szczepaniak

KONFLIKT POMIĘDZY PAŃSTWEM A KOŚCIOŁEM  
DOTYCZĄCY ROZPORZĄDZEŃ WYKONAWCZYCH  
DO KONKORDATU Z 1925 ROKU  
W SPRAWACH NAUCZANIA RELIGII W SZKOŁACH

Ustalenia dotyczące nauki religii w szkołach znalazły się w art. XIII, punkcie 1<sup>1</sup>. W polskim tłumaczeniu urzędowym uzyskał on następujące brzmienie: „We wszystkich szkołach publicznych<sup>2</sup>, z wyjątkiem szkół wyższych, nauka religii jest obowiązkowa. Nauka będzie udzielana młodzieży katolickiej przez nauczycieli, mianowanych przez władze szkolne, które wybierać ich będą wyłącznie spośród osób, upoważnionych przez Ordynariuszów do nauczania religii. Właściwe władze kościelne nadzorować będą nauczanie religii pod względem jego treści i moralności nauczycieli. W czasie gdyby Ordynariusz odebrał nauczycielowi dane mu upoważnienie, to ten ostatni będzie przez to samo pozbawiony prawa nauczania religii”<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> „Dans toutes les écoles publiques, à l'exception des écoles supérieures, l'enseignement religieux est obligatoire. Cet enseignement sera donné à la jeunesse catholique par des maîtres nommés par les autorités scolaires, qui les choisiront exclusivement parmi les personnes autorisées par les Ordinaires à enseigner la Religion. Les autorités ecclésiastiques compétentes surveilleront l'enseignement religieux en ce qui concerne son contenu et la morale des enseignants. Au cas où l'Ordinaire retirerait à un enseignant l'autorisation qu'il lui aurait donnée, ce dernier sera par là même privé du droit d'enseigner la Religion”. *Sollemnis conventio inter Sanctam Sedem et Poloniae Rempubli- cam*, Art. XIII, p. 1, „Acta Apostolicæ Sedis” 17:1925, nr 8, s. 277-278.

<sup>2</sup> W tłumaczeniu opublikowanym w „Dzienniku Urzędowym” znajdują się słowa: „we wszystkich szkołach powszechnych”. Jest to oczywisty błąd. Sformułowanie umieszczone w tekście oryginalnym „les écoles publiques” jednoznacznie wskazuje, że prawodawcy chodziło o szkoły publiczne, a nie tylko o szkoły powszechne. Błąd ten prostuje bp Łukomski, podając w swej pracy właściwe tłumaczenie. S. Łukomski, *Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską*, Łomża 1934, s. 103.

<sup>3</sup> Zapisano w nim podstawową dla wolności Kościoła zasadę, że władza szkolna mogła mianować nauczycieli religii tylko spośród osób upoważnionych do nauczania przez biskupa i posiadających misję kanoniczną. Odwołanie upoważnienia było równoznaczne z utratą prawa do nauczania. Powtarzając konstytucyjną zasadę obowiązkowości nauki religii „we wszystkich szkołach publicznych (*les écoles publiques*)”, dodano sformułowanie: „z wyjątkiem szkół wyższych (*à l'exception des écoles supérieures*)”. W ten sposób redaktorzy konkordatu starali

Ponieważ artykuł ten dotyczył dziedziny życia publicznego, w której najszybciej mogło dojść do kontrowersji pomiędzy władzami państwowymi a hierarchią kościelną, w całym okresie międzywojennym wydano szereg rozporządzeń, okólników i zarządzeń wykonawczych, często mających charakter umów dwustronnych, szczegółowo regulujących obecność Kościoła w polskim systemie edukacyjnym. Do 1939 r. wydano ich aż 15. Najważniejszym dokumentem był podpisany w grudniu 1926 r. tzw. okólnik Bartla, ustalający szczegółowe zasady nauczania i wychowania religijnego w szkole<sup>4</sup>. Regulacją objęto również zasady kwalifikacji duchownych do nauczania w szkołach średnich (3 rozporządzenia)<sup>5</sup>, kwalifikacji do nauczania religii w szkołach powszechnych (2 rozporządzenia)<sup>6</sup>, wynagradzania duchownych za naukę religii w szkole (1 rozporządzenie)<sup>7</sup>, mianowania nauczycieli religii (2 rozporządzenia)<sup>8</sup>, udzielania misji kanonicznej (2 rozporządzenia)<sup>9</sup>, przeniesienia nauczycieli

---

się uniknąć rozszerzenia interpretacyjnego art. XIII na uniwersytety i inne szkoły wyższe. W artykule powiedziano, że Kościół kieruje wszystkim, co odnosi się do nauki religii i wychowania religijnego. Chcąc ograniczyć działania Kościoła ściśle do kontroli nauki religii, poprzestano na sformułowaniu, że władza kościelna będzie nadzorować treść nauczania („en ce qui concerne son contenu”), nic nie mówiąc o nadzorze nad wychowaniem religijnym. Brak w artykule słowa „kierowanie” miał na celu wykluczenie zarzutu, że konkordat wprowadza do szkoły dwuwładzę. Taki zamysł twórców konkordatu sugeruje wypowiedź S. Grabskiego, zauważona przez dziennikarzy, polityków i biskupów, w sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych. Powiedział on wówczas, że Kościół nic ma prawa mieszać się do szkoły poza nauką religii. Brak jasnego stwierdzenia, że Kościół ma prawo nadzoru nad praktykami religijnymi należącymi do całości nauczania i wychowania religijnego, powodował później wiele zadrażeń w dyskusjach o zakresie praw Kościoła w procesie edukacyjnym. W porównaniu z projektami dodano sformułowanie, że nadzór Kościoła dotyczy również „moralności nauczycieli (*la morale des enseignants*)”. Uznano w ten sposób postulat Kościoła, że władza duchowna ma prawo kontroli nauczycieli religii pod względem moralnym. Warto dodać, że niezwykle korzystny dla Kościoła był paragraf 2 art. XIII. Zapisano w nim: „Dyplomy naukowe, wystawiane przez Seminarja wyższe, będą wystarczały do nauczania religii we wszystkich szkołach publicznych, z wyjątkiem szkół wyższych”. Zapis ten pozwalał, bez dodatkowych uzgodnień, uczyć we wszystkich szkołach, również średnich, absolwentom wszystkich seminariów duchownych, nawet nie posiadającym świadectwa dojrzałości. Zob. Konkordat, art. XIII, par 2, Dz. U. RP 1925, nr 72, poz. 501.

<sup>4</sup> Rozporządzenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej MWRIOP lub WRiOP) z dnia 9 XII 1926 r. o nauce szkolnej religii katolickiej, Dz. U. RP 1927, nr 1, poz. 9.

<sup>5</sup> Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 10 XII 1925 r. w sprawie kwalifikacji duchownych rzymskokatolickich do nauczania religii w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich państwowych i prywatnych, Dz. U. RP 1925, nr 131, poz. 938; MWRIOP do wszystkich Kuratoriów Okręgów Szkolnych, Województwa Śląskiego i Wizytatora Liceum Krzemienieckiego – w sprawie kwalifikacji zawodowych duchownych katolickich do nauczania religii w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich państwowych i prywatnych. Warszawa, dnia 4 VI 1926 r., Dziennik Urzędowy KOSz. Krakowskiego 5:1926, nr 8, poz. 164; Rozporządzenie MWRIOP z dnia 27 XII 1926 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych duchownych rzymskokatolickich, Dziennik Urzędowy MWRIOP 10:1927, nr 2, poz. 27.

<sup>6</sup> Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 30 V 1932 r. w sprawie wykonania niektórych postanowień rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 III 1928 r. o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli szkół powszechnych, Dz. U. RP 1932, nr 51, poz. 487; Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 24 XII 1937 r. o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli religii rzymskokatolickiej w szkołach powszechnych, Dz. U. RP 1938, nr 4, poz. 26.

<sup>7</sup> Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 1 III 1926 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu w sprawie wynagrodzenia duszpasterzy za udzielanie nauki religii w publicznych szkołach powszechnych, Dz. U. RP 1926, nr 27, poz. 163.

<sup>8</sup> Okólnik Ministra WRiOP w sprawie postępowania władz szkolnych przy mianowaniu nauczycieli religii katolickiej z dnia 24 IV 1926 r., Dziennik Urzędowy MWRIOP 1926, nr 9, poz. 104; AKMK TS XIV, 120, Okólnik Ministerstwa WRiOP do Kuratorów Okręgów Szkolnych, Warszawa 8 VII 1935 r.

<sup>9</sup> Okólnik Ministra WRiOP z 13 XII 1926 r. w sprawie misji kanonicznej duszpasterzy (Nr I. 18458/26); Archiwum Archidiecezji Katowickiej (dalej: AAKat.) KBA 46, Okólnik ministra WRiOP w sprawie udzielania misji kanonicznej do nauczania religii w szkołach powszechnych na terenie byłego zaboru rosyjskiego z 3 VII 1929 r. (Nr II. 14391/29).

(1 rozporządzenie)<sup>10</sup> oraz składania przysięgi służbowej przez księży uczących religii (1 rozporządzenie)<sup>11</sup>, wizytacji nauki religii (2 rozporządzenia)<sup>12</sup>. Niezwykle gwałtowny opór społeczny wywołało opublikowanie „okólnika Bartła”, najwięcej zaś kontrowersji w relacji państwo-Kościół ustalenie kwalifikacji do nauczania w szkole powszechnej oraz wykonanie rozporządzeń wykonawczych do konkordatu w sprawie nominacji nauczycieli i wynagrodzenia za naukę religii.

## 1. „Okólnik Bartła”

Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o nauce szkolnej religii katolickiej składało się z 11 paragrafów<sup>13</sup>. Wydano je powołując się na art. 1 ustawy z dnia 4 VI 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych i art. 2 ustawy z 23 IV 1925 r. o zatwierdzeniu układu ze Stolicą Apostolską.

W paragrafie pierwszym rozporządzenia powtórzono zasadę obowiązkowości nauki religii, zawartą w art. 120 konstytucji i art. XIII konkordatu: „Nauka religii katolickiej jest obowiązkowa dla uczniów katolików we wszystkich szkołach (z wyjątkiem szkół wyższych) państwowych, publicznych i samorządowych oraz w szkołach prywatnych, korzystających z zasiłków państwowych lub samorządowych, albo posiadających prawa szkół państwowych lub publicznych”. Nowością było to, że religia stawała się przedmiotem obowiązkowym również w szkołach prywatnych posiadających prawa szkół państwowych lub publicznych. Szkoła bez religii nie mogła więc ubiegać się o prawa publiczne. Kształcący się w takiej szkole uczeń nie miał możliwości uzyskania świadectwa maturalnego, zamykało mu to drogę do studiów wyższych.

W kolejnym paragrafie określono obowiązek organizowania nauki religii przez władze szkolne „(...) gdy liczba dzieci katolickich w szkole wynosi co najmniej dwanaście. Gdy ilość dzieci liczby tej nie osiąga, będą dzieci te łączone z dziećmi szkół sąsiednich”. Gdyby nie było to możliwe, inspektor szkolny lub dyrektor szkoły byli zobowiązani zwrócić się do proboszcza miejscowego lub do osoby świeckiej, po uprzednim porozumieniu się z miejscowym biskupem, o podjęcie się nauczania, ale bez wynagrodzenia. Przepis ten w kresowym środowisku, gdzie katolicy często stanowili mniejszość, pozwalał władzom szkolnym zaoszczędzić na nauce religii znaczne kwoty. Postanowienia zostały uszczegółowione przez okólnik ministerstwa z 5 I 1927 r. w sprawie nauki religii w publicznych szkołach powszechnych<sup>14</sup>. Inspektorom przypomniano, że nauka religii miała się odbywać w szkole miejscowej,

<sup>10</sup> Okólnik Ministra WRiOP z dnia 18 VII 1932 r. w sprawie przeniesienia nauczycieli religii (NN. S. 5361/32).

<sup>11</sup> Zarządzenie Ministra WRiOP z dnia 17 XII 1932 r. dotyczące składania przysięgi służbowej przez nauczycieli duchownych wyznania rzymskokatolickiego (Nr 2936/32).

<sup>12</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN) MWRiOP 955 k. 49, Minister Grabski do Panów Kuratorów Okręgów Szkolnych, Województwa Śląskiego i Liceum Krzemienieckiego, 17 IV 1926 (Nr 6 Prz. 3281/26); Zarządzenie Ministra WRiOP z dnia 3 V 1926 r. (LO. Prz. 3282/26), „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie” 7:1927, nr 1, s. 27.

<sup>13</sup> Szerzej o przygotowaniu dokumentu: J. Szczepaniak, *Troska Kościoła o nauczanie i wychowanie religijne w szkole w latach 1918–1927*, Kraków 1997, s. 199–211.

<sup>14</sup> Okólnik Ministerstwa WRiOP z dnia 5 I 1927 r. w sprawie nauki religii w publicznych szkołach powszechnych.

a gdy liczba dzieci danego wyznania nie była wielka – w sąsiedniej szkole, jeżeli sprzyjały temu warunki<sup>15</sup>. W miejscowościach, gdzie było więcej szkół powszechnych, zezwolono – celem zapewnienia łatwiejszej nauki religii – na kierowanie młodzieży tego samego wyznania do jednej szkoły. Jeśli liczba dzieci należących do jednego wyznania była znaczna, wówczas kuratorium, na wniosek inspektora, tworzyło specjalne grupy, uwzględniając wiek dzieci. Grupy te w zasadzie nie mogły przekraczać 40 dzieci<sup>16</sup>. Przypomniano, że dzienniki i świadectwa szkolne muszą zawierać ocenę z nauki religii. Rodzice dzieci nie pobierających nauki religii w szkole ze względu na brak odpowiednich warunków na żądanie kierownika szkoły mieli przedstawić zaświadczenie władzy duchownej, że dziecko pobierało naukę religii w domu i z jakim skutkiem. Na podstawie takiego dokumentu wpisywano ocenę do dziennika i na świadectwie. Gdy rodzice nie dostarczyli takiego zaświadczenia, można było dziecku wydać świadectwo z adnotacją, że nauki religii danego wyznania w szkole nie udzielano<sup>17</sup>.

Paragraf trzeci mówił, że liczbę godzin nauki religii ustala minister WRiOP „w porozumieniu z kompetentnymi władzami kościelnymi”. Przepis nie określał liczby godzin religii katolickiej ze względu na niejednorodną praktykę w szkolnictwie polskim. Na ziemiach b. zaboru pruskiego w szkołach powszechnych były cztery godziny nauki religii tygodniowo. Stronie kościelnej zależało na zachowaniu przynajmniej liczby godzin, a przepis ten miał uniemożliwić władzom szkolnym jednostronne redukcje liczby godzin religii w poszczególnych klasach czy typach szkół<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> *Ibidem*, pkt 1.

<sup>16</sup> *Ibidem*, pkt 2.

<sup>17</sup> *Ibidem*, pkt 4.

<sup>18</sup> Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej (dalej: AGG) APP 27/1, s. 10, *Motywy projektu ustawy o nauce religii katolickiej w szkołach powszechnych i średnich na podstawie Konkordatu*. Strona rządowa dążyła do ujednoczenia siatki godzin w całej Polsce. Stąd okólnik z 5 I 1927 r. stwierdził, że nauka ma się odbywać w wymiarze dwóch godzin tygodniowo. Norma ta dotyczyła wszystkich religii wszystkich wyznań. Obawy Episkopatu były słuszne. Rządy pomajowe niejednokrotnie próbowały zignorować zapis o porozumieniu się z Episkopatem w sprawach zmiany liczby godzin nauki religii. W 1927 r. w diecezji chełmińskiej zaczęły się nieporozumienia z powodu zmniejszenia liczby godzin religii w szkołach powszechnych. Protesty spowodowały cofnięcie zarządzenia, ale tylko na dwa lata. Archiwum Archidiecezji Przemyskiej (dalej: AAPr.), *Zjazdy i Biuro Episkopatu 1925-1930* (b. sygn.). [*Spotkanie Komisji Prawnej Episkopatu*], Warszawa 19 X 1928; Archiwum Archidiecezji Katowickiej KBA 78, *Kard. Hlond do bpa Lisieckiego*, 27 III 1927. W 1929 r. kurator pomorski powtórnie wydał zarządzenie redukujące liczbę godzin religii w trzech najstarszych klasach szkoły powszechnej i w pierwszej klasie gimnazjum. Mimo protestów biskupów tylko w najmłodszych klasach przywrócono poprzednią liczbę godzin. *Szwemin do bpa Okoniewskiego*, 6 IV 1929, „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej” 72:1929, t. 1, nr 6, s. 345-346; AAG APP I 27/1, *Okólnik Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego*, 15 VIII 1929 w sprawie zmiany w planach zajęć; AAN MWRiOP 403, 28, *Projekt odpowiedzi na memoriał kard. Kakowskiego i kard. Hlonda w sprawie wykonania Konkordatu*, luty 1930. W tym samym czasie co na Pomorzu podjęto próbę zmniejszenia liczby godzin nauki religii na Śląsku. Powołując się na rozporządzenie MWRiOP z 2 I 1929 r., Wydział Oświecenia Publicznego wydał 29 I 1929 r. zarządzenie definitywnie wprowadzające do szkół górnośląskich program ogólnopolski, a więc dwie godziny religii we wszystkich klasach. Wskutek protestów Kościoła władze państwowe tym razem z pomysłu szybko się wycofały, ale tylko do czasu. AAG APP I 27/1, *Ks. Kasperlik do MWRiOP*, 5 VII 1930. Na powrót sprawa redukcji godzin stała się aktualna po wprowadzeniu reformy szkolnictwa w 1932 r. Podjęta w latach 1932, 1933 i 1936 próba redukcji liczby godzin na Śląsku nie przyniosła rządowi większych sukcesów. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej: AKMK), TS XIV, 160, s. 3-4, *Bp Adamski do Grażyńskiego*, 18 XI 1932; AAKat. KBA 164, *Bp Adamski do kard. Hlonda*, 2 II 1932; *Przemówienie wojewody Grażyńskiego na pos. Sejmu Śląskiego 10 III 1933 r. w sprawie unifikacji szkolnictwa na Śląsku z szkolnictwem ogólnopolskim*, „Polska Zachodnia” 8:1933, nr 71 (12 III 1933), s. 3-4; *Sprawozdanie z 18 p. Sejmu Śląskiego z 30 VIII 1937* Katowice 1937, l. 1-2; AAKat. KBA 161, *Bp Adamski do ks. Lubelskiego*, 27 I 1938.

Paragraf trzeci zajmował się również sprawą podręczników. Postanawiał, że podręczniki do nauki religii będą posiadać aprobatę ministerstwa i władzy kościelnej. Dawał również biskupom prawo polecenia szkołom w swojej diecezji wybranych przez nich podręczników. Bez *imprimatur* i dodatkowo bez zezwolenia ordynariusza podręczniki nie mogły być używane do nauczania religii. I w tej sprawie w przeszłości dochodziło do wielu konfliktów i nieporozumień<sup>19</sup>.

Paragraf czwarty dotyczył zasad ruchu służbowego. Władza szkolna została zobowiązana do zawiadomienia ordynariusza katechety, jeśli ten otrzymał urlop, zyskał stabilizację, zmianę stanowiska służbowego, jeżeli rozwiązano z nim stosunek służbowy, wdrożono śledztwo dyscyplinarne, nałożono na niego karę dyscyplinarną lub porządkową oraz dymisję. Przepis ten strona kościelna uważała za bardzo szkodliwy. Biskupi mieli otrzymywać zawiadomienie bez szczegółowego uzasadnienia i bez możliwości wyrażenia sprzeciwu. Stanowisko władz szkolnych nie podlegało uzgodnieniu.

Następny paragraf zajmował się sprawą wizytacji. Dawał prawo wizytowania nauki religii i prawo nadzoru nad jej procesem każdemu ordynariuszowi osobiście lub wyznaczonemu przez niego wizytatorowi. Władze kościelne zostały zobowiązane do podania nazwisk wizytatorów kościelnych do wiadomości władz oświatowych.

Paragraf szósty mówił o prawie wizytacji władz oświatowych. Prawo takie mieli wizytatorzy kuratorscy, inspektorzy szkolni oraz kierownicy szkół średnich. Nie mogli jednak egzaminować uczniów. Zezwolono im wizytować naukę religii od strony pedagogiczno-dydaktycznej. Księży uczących w szkołach powszechnych mogli wizytować tylko inspektorzy i wyższe władze szkolne. Dyrektorzy szkół mogli być obecni na lekcjach religii, bez prawa czynienia jakichkolwiek uwag. Takie postawienie sprawy miało zapobiec konfliktom pomiędzy duchowieństwem parafialnym a nauczycielami.

Kolejny paragraf zajmował się sprawą praktyk religijnych dzieci i młodzieży szkolnej. Stwierdzał, że „do całości nauczania i wychowania religijnego należą również praktyki religijne”. Strona kościelna wprowadziła ten zapis obawiając się, że „w razie nieustalenia rodzaju ćwiczeń religijnych i czasu na nie wyznaczonego mogłoby Ministerstwo WRiOP usunąć te ćwiczenia lub ograniczyć je jednostronnie”<sup>20</sup>. Katolicka młodzież szkolna obowiązana była brać w nich udział. Praktyki były normowane przez władzę duchowną w porozumieniu z Ministerstwem WRiOP, a wprowadzono je w życie przez władze szkolne. Sformułowanie: „władze kościelne «normują» praktyki obowiązujące młodzież katolicką” przyznawało Kościołowi całkowitą inicjatywę i kontrolę w tej sprawie. Do praktyk obowiązkowych zaliczono:

<sup>19</sup> Konflikt dotyczył przygotowania po reformie szkolnictwa w 1932 r. nowych programów i opartych na nich podręczników. Pierwszy projekt programu ministerstwo przesało biskupom ordynariuszom 24 VI 1933 r. AKMK TS XIV, 215, *Minister WRiOP do bpa Łukomskiego, Warszawa 24 VI 1933*. Po dwuletniej dyskusji nad kolejnymi projektami Episkopatu i Ministerstwa WRiOP, po wiclu „przepychankach”, program przyjęto na posiedzeniu przedstawicieli Episkopatu i ministerstwa 6 V 1935 r. AKMK TS XIV, 237, *Chyliński do abpa Sapiehy, 23 V 1935*. Przebieg chwilami dramatycznych negocjacji opisują memoriały Episkopatu, składane na ręce ministra WRiOP, premiera i prezydenta. AKMK TS XIV, 214, *Abp Sapieha do Jędrzejewicza, 5 IV 1933*; AKMK TS XIV, 226, *[Memoriał Episkopatu podpisany przez] kard. Kakowskiego do Premiera, 24 II 1934*; AKMK TS XIV, 222, *Memoriał [Episkopatu Polski do Prezydenta RP z wiosny 1934]*.

<sup>20</sup> AGG APP 27/1 s. 10, *Motywy projektu ustawy o nauczaniu religii katolickiej w szkołach powszechnych i średnich na podstawie konkordatu*.

niedzielną i świąteczną mszę św. z nauką, nabożeństwo z egzortą na rozpoczęcie i zakończenie roku szkolnego, trzydniowe rekolekcje wielkopostne, wspólną spowiedź i Komunię św. na początku i końcu roku szkolnego i w trakcie rekolekcji oraz modlitwę przed i po zajęciach szkolnych. Czuwanie nad wykonaniem praktyk religijnych należało do obowiązków prefektów, dyrekcji i nauczycieli. Nadzór nauczycieli pedagogowie katolicycy uważali za konieczny i dlatego biskupi włączyli do ustawy odpowiedni przepis, by w przyszłości nauczyciele nie mogli się od niego zwolnić<sup>21</sup>. Jednorazowe i dłuższe zwolnienia z wymienionych praktyk były udzielane w porozumieniu z prefektami. Terminy i miejsca praktyk religijnych ustalali prefekci z dyrektorami lub kierownikami szkół<sup>22</sup>.

W paragrafie ósmym zdefiniowano pozycję księży prefektów w szkole. Zgodnie z punktem widzenia Kościoła, uznano księży prefektów nie tylko za nauczycieli religii, ale też za duszpasterzy młodzieży szkolnej „w zakresie życia szkolnego”. Za szczególnie obowiązek katechetów uważano czuwanie nad życiem religijnym oraz „na równi z innymi nauczycielami nad wychowaniem moralnym”. Chcąc usunąć niedomagania, przypomniano katechetom o obowiązku uczestniczenia „we wszystkich konferencjach, omawiających sprawy wychowania młodzieży szkolnej”, „ze względu na stanowisko duszpasterskie”, które zajmowali.

W paragrafie dziewiątym postanowiono, że w budżecie szkoły średniej należy uwzględnić pewną sumę na potrzeby religijne. Wysokość kwoty ustalano według przepisów wydanych w sprawie pokrywania wydatków rzeczowych szkoły.

W ostatnim paragrafie omawiającym sprawę nauki religii uregulowano kwestię śpiewu kościelnego. Przepis przewidywał, że część godzin śpiewu należało poświęcić na naukę pieśni kościelnych. Doboru pieśni dokonywał nauczyciel w porozumieniu z prefektem.

Strona kościelna z uznaniem przyjęła ukazanie się okólnika, choć byli i tacy, którzy widzieli w nim krok taktyczny rządu zdominowanego przez masonów<sup>23</sup>. W „Przeglądzie Powszechnym” o. J. Rostworowski napisał, że rozporządzenie „odpowiada w zupełności, co z przyjemnością stwierdzić musimy, tak charakterowi Polski jako katolickiego państwa, jak prawom Kościoła, jak też potrzebom i tradycjom ludności. Winszujemy szczerze p. Bartłowi, że na tym ważnym dokumencie widnieje i długo zapewne widnieć będzie jego nazwisko”<sup>24</sup>. Dla katolików oczywiste było to, że „nauka religii katolickiej udzielana w szkole ma swe wypełnienie i zakończe-

<sup>21</sup> AGG APP 27/1 s. 10, *Motywy projektu ustawy o nauczaniu religii katolickiej w szkołach powszechnych i średnich na podstawie konkordatu*.

<sup>22</sup> *Ibidem*. Szczególne obowiązki nauczycieli określone zostały w *Rozporządzeniu Ministra WRiOP z dnia 22 XII 1926 r. w sprawie wykonywania postanowień ustawy z dnia 1 I 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli*, Dz. U. RP 1926, nr 131, poz. 787. Nauczyciele w niedziele i święta mieli obowiązek opieki nad młodzieżą, zarówno w czasie zbierania się młodzieży, jak i w czasie nabożeństw i kazań.

<sup>23</sup> „W ostatnich czasach rząd poczynił pewne kroki, by naprawić stosunki z Kościołem katolickim. Przebieg Zjazdu Katolickiego w Poznaniu, wyniki konferencji Episkopatu oraz enuncjacja Prymasa skłoniły rząd do wstrzymania się na drodze przeciwnej interesom Kościoła, na jaką wpełchnęła ją doktryna radykalna, mająca w łonie rządu i wśród jego zwolenników licznych adherentów. W tym celu p. wicepremier Bartel, jeszcze jako kierownik ministerstwa oświaty, ogłosił w Dzienniku Ustaw okólnik normujący naukę religii katolickiej w szkołach (...). Pociągnięcie to, podyktowane było niewątpliwie względami taktycznymi, ale w rezultacie bądź co bądź dodatnie rozgniewało nasze masonsko-radykalne koła, które, nie zwracając uwagi na misterną robotę rządu, postanowiły przeskodzić grze p. Bartla”, *Między masonami*, „Kurier Poznański” 22:1927, nr 18 z 13 stycznia (wyd. wieczorne), s. 1.

<sup>24</sup> J. Rostworowski, *Sprawy Kościoła*, „Przegląd Powszechny” 44:1927, t. 173, s. 258.

nie w kościele. Inaczej nie byłaby nauką religii, ale nauką o religii, jakiej Kościół w swym nauczaniu nie zna. (...) Praktyki religijne, jako naturalny wynik nauki religii i środek wychowania religijnego, muszą być obowiązujące dla młodzieży szkolnej. (...) Praktyki religijne są środkiem wychowania w duszy młodzieży nie tylko cnoty religijności i pobożności, ale i szeregu innych cnót, urabiających wszystkie władze duszy młodzieńczej i kształtujących charakter chrześcijański”<sup>25</sup>.

Opublikowanie rozporządzenia spotkało się z gwałtowną reakcją wielu środowisk, nie tylko lewicowych, chociaż ton protestom nadawały PPS, SCh, PSL „Lewica” oraz ZPNSP<sup>26</sup>. Publicysta proząrdowej „Epoki” w artykule wstępnym napisał: „ukazał się okólnik, który wywołać musi zdumienie w szerokich kołach demokracji i inteligencji polskiej, okólnik, który wywołać może szereg nieporozumień w cywilizowanym świecie, okólnik, którego nie może popierać nikt dbający o oświatę i kulturę w szkole, ani wierzący, ani niewierzący, okólnik wreszcie antykonstytucyjny z ducha”<sup>27</sup>. „Okólnikiem Bartla” zajęto się w parlamencie w czasie omawiania budżetu MWRiOP. W dniu 28 I 1927 r. znany z antykościelnych wypowiedzi poseł socjalistyczny K. Czapiński wystąpił w sejmie przeciw rozporządzeniu. Jego zdaniem rozporządzenie było sprzeczne z konstytucją i konkordatem oraz z podstawowymi zasadami pedagogiki<sup>28</sup>. Wprowadzało przymus praktyk religijnych, prowadzący do „sponiewierania wszystkich istniejących uczuć religijnych, obniżenia wszelkiego autorytetu religijnego”, a następnie wypaczenia charakteru dziecka i obłudy<sup>29</sup>. W efekcie druzgocącej krytyki postawił rezolucję wzywającą rząd do wycofania rozporządzenia: „Sejm wzywa Rząd do cofnięcia rozporządzenia o przymusowych praktykach religijnych w szkołach, ogłoszonego w nr. 1 Dziennika Ustaw w r. 1927”<sup>30</sup>. W tym samym duchu przemawiali posłowie pozostałych ugrupowań lewicowych: Zygmunt Nowicki (PSL „Wyzwolenie”)<sup>31</sup>, Marian Cieplak (SCh)<sup>32</sup> i Władysław Wojtowicz (SCh)<sup>33</sup>.

Sprawa obecności religii w szkole była poruszana w czasie posiedzenia senackiej komisji oświatowej w styczniu 1927 r. Podobnie jak w sejmie, lewica domagała się odwołania okólnika. W czasie dyskusji padały takie same argumenty, jak w czasie debaty sejmowej<sup>34</sup>. W senacie przeciw rozporządzeniu przemawiał senator S. Kalinowski (PSL „Wyzwolenie”)<sup>35</sup> i S. Kopciński (PPS)<sup>36</sup>. Ten ostatni wniósł rezolucję, wzorowaną na rezolucji sejmowej<sup>37</sup>. Senatorzy partii radykalnych protestowali prze-

<sup>25</sup> H. Kaczorowski, *O praktyki religijne młodzieży szkolnej*, „Atencum Kaptańskie” 13:1927, t. 20, s. 477-478, 480.

<sup>26</sup> T. Toczek, *Walka postępowego nauczycielstwa z klerikalizmem o charakter polskiego szkolnictwa i oświaty w latach 1918-1930*, Warszawa 1973, s. 81-84.

<sup>27</sup> S. Gr[osstern], *O powrót do Staszica*, „Epoka” 2:1927, nr 11 z 12 stycznia, s. 1.

<sup>28</sup> [Przemówienie K. Czapińskiego], Spr. z 314 p. SRP z 28 I 1927, t. 30-31.

<sup>29</sup> *Ibidem*, t. 31.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> *Ibidem*, t. 58-60.

<sup>32</sup> *Ibidem*, t. 79-80.

<sup>33</sup> *Ibidem*, t. 40-41.

<sup>34</sup> *Polityka szkolna rządu*, „Gazeta Warszawska” 153:1927, nr 29 z 30 stycznia, s. 4.

<sup>35</sup> Sprawozdanie z 152 posiedzenia Senatu RP z 9 III 1927, t. 22-26.

<sup>36</sup> *Ibidem*, t. 44-47.

<sup>37</sup> „Senat wzywa Rząd do cofnięcia rozporządzenia Kierownika Ministerstwa WRiOP p. Bartla z 9 XII 1926 r. o nauce szkolnej religii katolickiej”, sprawozdanie z 152 posiedzenia Senatu RP z 10 III 1927, t. 50. Zanim doszło

ciw rozszerzaniu wpływów Kościoła, ujmowali się za dziećmi wolnomyślicieli i za młodzieżą, która pod wpływem wieku może odchodzić od wiary<sup>38</sup>, oraz występowali przeciw nadzorowi rad wychowawczych nad wykonywaniem praktyk religijnych<sup>39</sup>.

W obronie okólnika w sejmie przemawiali: ks. Józef Londzin (ZChN)<sup>40</sup>, Tadeusz Jan Mendrys (NChSP)<sup>41</sup>, Jan Kornecki (ZLN)<sup>42</sup>, w senacie: Józefa Szebekówna (ZLN)<sup>43</sup>, ks. Paweł Brandys (NChSP)<sup>44</sup>, ks. St. Maciejewicz (bezpartyjny)<sup>45</sup>, M. Thullie (ChD)<sup>46</sup>. Dla posłów identyfikujących się z nauczaniem Kościoła było oczywiste, że „bez ćwiczeń religijnych nie ma nauki religii i dlatego jeżeli jest nauka religii uzasadniona w Konstytucji, to muszą być także i ćwiczenia religijne”<sup>47</sup>. W obronie okólnika stawali publicyści prasy centrowej i prawicowej. Przyznać jednak należy, że czynili to bardzo oszczędnie, pozwalając sobie tylko na uszczypliwość wobec socjalistów i radykalnych ugrupowań chłopskich zwalczających rozporządzenie K. Bartla<sup>48</sup>.

Wypowiedzi atakujące rozporządzenie skłoniły rząd do uzyskania dodatkowych gwarancji ze strony Episkopatu, że praktyki religijne, szczególnie spowiedź, nie będą przymusowe. Trzy tygodnie po opublikowaniu okólnika w krakowskim „Czasie” ukazało się wyjaśnienie, że nie będzie się stosować przymusu w stosunku do osób, które nie chcą przystąpić do spowiedzi<sup>49</sup>. W lutym 1927 r. o potwierdzenie takiego stanowiska zwrócił się do Episkopatu minister WRiOP, prosząc o wydanie katechetom odpowiedniego zarządzenia<sup>50</sup>. Biskupi odpowiedzieli, że nie widzą potrzeby wydania takiego rozporządzenia. Ich zdaniem rządowi powinna wystarczyć deklaracja Episkopatu, że sprawa spowiedzi jest sprawą sumienia. Sekretarz Episkopatu bp S. Łukomski, w oparciu o decyzję biskupów zebranych na Konferencji Episkopatu w marcu 1927 r., oświadczył, że prefekci będą traktować sprawę spowiedzi roztropnie, ponieważ jest to sprawa sumienia<sup>51</sup>. Uzyskane uzgodnienia zostały przez nowego ministra wyznań Gustawa Dobruckiego<sup>52</sup> podane do publicznej wiadomości.

---

do debaty na posiedzeniu plenarnym senatu, w podobnym duchu przemawiał w czasie obrad Komisji Oświatowej senatu S. Kopciński, „Epoka” 2:1927, nr 28 z 29 stycznia, s. 3.

<sup>38</sup> [Przemówienie St. Kalinowskiego], sprawozdanie z 152 posiedzenia Senatu RP z 10 III 1927, ł. 22-26.

<sup>39</sup> [Przemówienie S. Kopcińskiego], *ibidem*, ł. 44-47.

<sup>40</sup> Sprawozdanie z 314 posiedzenia Senatu RP z 28 I 1927, ł. 62-63.

<sup>41</sup> *Ibidem*, ł. 84.

<sup>42</sup> Sprawozdanie z 315 posiedzenia Senatu RP z 29 I 1927, ł. 6-7.

<sup>43</sup> Sprawozdanie z 151 posiedzenia Senatu RP z 9 III 1927, ł. 90.

<sup>44</sup> Sprawozdanie z 152 posiedzenia Senatu RP z 10 III 1927, ł. 37.

<sup>45</sup> *Ibidem*, ł. 86-87.

<sup>46</sup> *Ibidem*, ł. 90.

<sup>47</sup> *Ibidem*, ł. 94.

<sup>48</sup> *Pracowity dzień sejmu*, „Kurier Polski” 30:1927, nr 28 z 29 stycznia, s. 2-3; *Głosy i odgłosy*, „Dzień Polski” 4:1927, nr 20 z 26 stycznia, s. 3; *Sejm wobec zagadnień oświatowych*, „Kurier Poznański” 22:1927, nr 4 z 20 stycznia (wyd. poranne), s. 1; *Burza szkolna w sejmie*, „Gazeta Warszawska” 153:1927, nr 28 z 29 stycznia, s. 1-2.

<sup>49</sup> *O praktyki religijne w szkole*, „Czas” 79:1927, nr 24 z 30 stycznia, s. 3.

<sup>50</sup> AKM TS XIII, 44 s. 2, *Protokół Zjazdu Biskupów Polskich, Warszawa 29-30 VI 1927*.

<sup>51</sup> AKM TS XIII, 41 s. 2-3, *Protokół Zjazdu Biskupów Polski, Warszawa 15-17 III 1927*.

<sup>52</sup> Prezydent PR dekretem z dnia 9 I 1927 r. zwolnił z obowiązków ministra Kazimierza Bartla, a mianował nim przedstawiciela Klubu Pracy G. Dobruckiego, „Głos Nauczycielski” 11(21):1927, nr 3, s. 50. Bolesław Limanowski przy tej okazji wyraził w swoich pamiętnikach przekonanie, że „będzie on pionkiem w rękach biurokracji”, zob. B. Limanowski, *Pamiętniki 1919-1928*, Warszawa 1973, s. 243. Krytycznie do tej nominacji podszły pisma narodowe, zob. J. Matyjasik, *Niefortunna zmiana w ministerstwie oświaty*, „Głos Narodu” 34:1927, nr 8



Minister w komisji skarbowo-budżetowej senatu przyznał, że okólnik „jest wynikiem pertraktacji [Rządu] z Komisją Papieską. Konstytucja, a bardziej jeszcze Konkordat, zapewniają wpływ religii na wychowanie młodzieży, i Rząd stoi na stanowisku obojętności wobec ustaw”. Poinformował przy tym o złożeniu rządowi przez Episkopat gwarancji, że nikt nie będzie zmuszany do spowiedzi. W wypadku uchylania się od niej nikt nie będzie pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej<sup>53</sup>. Następnie informacje te zostały zredagowane w formie komunikatu i rozesłane do prasy<sup>54</sup>. Na zapewnienia Episkopatu powołał się również minister, odpowiadając w sejmie 11 III 1927 r. na interpelację socjalistów. Przypomniawszy, że spowiedź była w szkole nie tylko przed 1918 r., ale i w Polsce niepodległej, na podstawie rozporządzeń Ministrów WRiOP. Praktyka ta nie wywoływała żadnych skarg i zażaleń. Uznał, że rozporządzenie nie narusza wolności religijnej, bo nie wprowadza przymusu w tym względzie, na co uzyskał gwarancję władz kościelnych<sup>55</sup>.

Parlamentarne głosowania nad rezolucją były niekorzystne dla lewicy. Upadła zarówno w sejmie<sup>56</sup>, jak i w senacie. Na wniosek senatora Juliusza Zdanowskiego (ZLN) głosowanie było imienne<sup>57</sup>. Publicysta „Gazety Warszawskiej”, relacjonując wyniki głosowania w senacie, był oburzony tym, że przeciw ustawie głosowali posłowie niekatolicy. „Jakim prawem wtrącają się oni do spraw, które do nich nie należą, które obchodzą wyłącznie polskie i katolickie społeczeństwo? Nikt z Polaków – katolików nie wtrąca się do spraw kościoła prawosławnego, nikt nie zabiera głosu w sprawie spowiedzi czy modlitwy dzieci prawosławnych. Jedni tylko bezwyznaniowcy, a co gorzej, wyznawcy obcych religii, chcą nam narzucić swoje poglądy. Ta bezczelna zuchwałość powinna być jak najostrożniej napiętnowana”<sup>58</sup>.

Niekorzystne głosowanie w sejmie i senacie tym bardziej zaktywizowało środowiska lewicowe do działań przeciw rozporządzeniu. W pismach socjalistycznych<sup>59</sup>, radykalnych stronnictw chłopskich<sup>60</sup>, a nawet w prasie prorządowej<sup>61</sup> opublikowano szereg artykułów wyrażających niezadowolenie lub wręcz sprzeciw z powodu wy-

z 12 stycznia, s. 1. Z powodu krytyki tej nominacji „Głos Codzienny” z 11 I 1927 został skonfiskowany, zob. „Kurier Polski” 30:1927, nr 11 z 12 stycznia, s. 2.

<sup>53</sup> S. Podolcński, *Sprawa praktyk religijnych w szkole*, „Przegląd Powszechny” 44:1927, t. 174, s. 143.

<sup>54</sup> *W sprawie nauki religii. Komunikat MWRiOP*, „Głos Nauczycielski” 11(21):1927, nr 5, s. 76.

<sup>55</sup> *O religię w szkołach*, „Dzielnik Polski” 4:1927, nr 59 z 13 marca, s. 2; *Odpowiedź ministra na interpelację Czapińskiego*, „Robotnik” 33:1927, nr 70 z 12 marca, s. 2.

<sup>56</sup> Sprawozdanie z 327 posiedzenia Senatu RP z 22 III 1927, t. 14-15.

<sup>57</sup> Rezolucję odrzuciło 46 posłów, za było 16 posłów z PPS i PSL „Wyzwolnic”, posłowie żydowscy oddali głosy nieważne, zob. sprawozdanie z 154 posiedzenia Senatu RP z 12 III 1927, t. 28-30 (lista imienna głosujących: t. 36-37).

<sup>58</sup> *Skandal w senacie*, „Gazeta Warszawska” 153:1927, nr 71 z 13 marca, s. 3.

<sup>59</sup> K. Czapiński, *Klerykalizacja szkoły polskiej*, „Robotnik” 33:1927, nr 24 z 25 stycznia, s. 1; T. Kuźma, *Klerykalizacja szkół a demokracja polska*, „Myśl” 1:1927, nr 2, s. 7-9; *Sprawy służbowe i zawodowe. O nauce szkolnej religii katolickiej*, „Głos Nauczycielski” 11(21):1927, nr 4, s. 59-61; *W sprawie praktyk religijnych*, „Głos Nauczycielski” 11(21):1927, nr 9, s. 145-146; B. Ruta, *Szkolnictwo powszechne w okręgu szkolnym krakowskim w latach 1918-1939*, Wrocław 1980, s. 104-105.

<sup>60</sup> J. Smoła, *Bardziej katolicki niż Papież*, „Wyzwolnic” 14:1927, nr 4 z 23 stycznia, s. 2; „Chłopski Sztandar” 6:1927, nr 4, s. 2; *Przymus kościelny*, „Przyjaciel Ludu” 39:1927, nr 5, s. 2.

<sup>61</sup> S. Gr[osstern], *O powrót do Staszica*, „Epoka” 2:1927, nr 11 z 12 stycznia, s. 1; „Głos Prawy” z 22 II 1927. Za: *Atak na wiarę katolicką*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 22:1927, nr 3, s. 82.

dania okólnika<sup>62</sup>. Ton wypowiedzi był jednolity. Publicyści byli zdania, że wydanie rozporządzenia „ma na celu nie tyle religijne wychowanie młodzieży, co zrobienie pierwszego kroku na drodze do stopniowego klerikalizowania szkoły”<sup>63</sup>. W wypowiedziach prasowych posunięto się nawet do insynuacji, że „zarządzenie p. ministra Bartla dotknie bez wątpienia w pierwszej mierze dzieci demokracji, a zwłaszcza socjalistów”<sup>64</sup>. Przez cały kraj przeszła fala wieców protestacyjnych organizowanych przez lewicowe ugrupowania polityczne, związki zawodowe i organizacje wolnomyślicielskie. Manifestacje odbyły się w Łodzi<sup>65</sup>, Zawierciu, Pabianicach, Sosnowcu, Rzeszowie<sup>66</sup>, Katowicach<sup>67</sup> i kilkakrotnie w Warszawie<sup>68</sup>.

Z protestem wystąpiły także lewicowe organizacje nauczycielskie. Miesiąc po opublikowaniu okólnika w „Dzienniku Ustaw RP”, 2 II 1927 r., członkowie Prezydium ZNPSP: S. Nowak, Z. Nowicki, J. Smulikowski, przedłożyli ministrowi Dobruckiemu postulaty nauczycielstwa związkowego, dotyczące ustroju szkoły. W czasie rozmowy poruszono sprawę okólnika. Stanowisko takie poparł Związek Nauczycieli Szkół Średnich. Ogłosił on w „Robotniku” oświadczenie, w którym mówił, że „tendencje zawarte w rozporządzeniu MWRiOP godzą w interesy oświaty i demokracji, a tym samym i Państwa”<sup>69</sup>.

Ataki lewicy spotkały się z odpowiedzią ze strony społeczeństwa katolickiego oraz katolickich organizacji zawodowych i społecznych. Krakowskie Koło Księży Katechetów 25 IV 1927 r. podjęło uchwałę, że „żaden z członków prefektów koła archidiecezjalnego do związku należeć nie może”<sup>70</sup>. Nauczyciele zgromadzeni w czerwcu 1927 r., z okazji VIII Zjazdu Katolickiego, na Zjeździe Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego, wyraźnie stwierdzili: „Nie ma wychowania bez religii. Nauczanie religii winno być w szkołach przedmiotem obowiązkowym. W Polsce szkoły bez Boga być nie może”<sup>71</sup>. Na rozpoczęcie roku szkolnego we wrześniu 1927 r. Zarząd Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów wystosował odezwę do społeczeństwa<sup>72</sup>. Tylko znikoma liczba dzienników narodowych i katolickich zamieściła tekst odezwy<sup>73</sup>. Dokument ów w zamyśle autorów miał wywołać ferment w społeczeństwie w obronie katolickich zasad wychowania szkolnego. Prasa rządo-

<sup>62</sup> B. Ruta, *Szkolnictwo powszechne w okręgu szkolnym krakowskim w latach 1918-1939*, Wrocław 1980, s. 104-105.

<sup>63</sup> *W sprawie praktyk religijnych*, „Głos Nauczycielski” 11(21):1927, nr 9, s. 145.

<sup>64</sup> S. K[opcziński], *Zjazd TUR a szkoła polska*, „Robotnik” 33:1927, nr 29 z 30 stycznia, s. 6.

<sup>65</sup> Koło Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich zorganizowało 2 II 1927 r. wiec pod hasłem: „Precz z klerikalizacją szkoły”. Wzięło w nim udział 2 tysiące osób. Zob. „Myśl” 1:1927, nr 2, s. 28-29.

<sup>66</sup> „Myśl” 1:1927, nr 4, s. 13; B. Reiner, *Konkordat*, Instytut Śląski w Opolu, 1964, Seria Monograficzna nr 49, s. 30.

<sup>67</sup> *Rezolucja III Zjazdu Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (TUR)*, „Robotnik” 33:1927, nr 31 z 3 lutego, s. 1.

<sup>68</sup> „Myśl” 1:1927, nr 5, s. 12.

<sup>69</sup> *Związek Nauczycieli Szkół Średnich w sprawie rozporządzenia p. Bartla o praktykach religijnych*, „Robotnik” 33:1927, nr 43 z 13 lutego, s. 3.

<sup>70</sup> A. Sz c z p i e n i e c c, *W odpowiedzi ks. Podoleńskiemu TJ*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 17:1928, z. 6, s. 312.

<sup>71</sup> *Rezolucje VIII Zjazdu Katolickiego i Eucharystycznego w Inowrocławiu, 25-26 VI 1927*, „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie” 9:1927, nr 7, s. 250.

<sup>72</sup> *Księża prefekci do społeczeństwa*, „Przegląd Katolicki” 6(65):1927, nr 36, s. 563-565.

<sup>73</sup> S. Mystkowski, *Na marginesie odezwy księży prefektów do społeczeństwa*, „Przegląd Katolicki” 6(65):1927, nr 37, s. 577.

wa i lewicowa w ogóle nie odnotowała głosu księży prefektów. Pod hasłem „Nie dopuścimy do usunięcia nauki religii z naszych szkół polskich” odbył się 22 I 1928 r. we Lwowie wiec katolickich kobiet polskich<sup>74</sup>. Mieszkańcy Rybnika wysłali we wrześniu 1928 r. deklarację do prezydenta Ignacego Mościckiego, protestując „przeciwko uchwałom i postulatom nauczycielskich związków zawodowych, zmierzającym do wprowadzenia na terenie Polski rzekomo zgodnej z naszymi życzeniami szkoły bezwyznaniowej”<sup>75</sup>. W Lesznie 3 III 1929 r. odbył się wiec Ligi Katolickiej. Zebrani uchwalili rezolucję popierającą okólnik, przesłaną później do MWRiOP<sup>76</sup>.

Trzeba przyznać, że wystąpienia katolików miały o wiele mniejszy zasięg. Podobnie jak w sprawie konstytucji i konkordatu, pisma katolickie i prawicowe nie przyczyniły się do nagłośnienia postulatów katolickich.

## 2. Rozporządzenie w sprawie kwalifikacji do nauczania religii w szkole powszechnej

Początkowo podstawowym dokumentem regulującym kwestię kwalifikacji do nauczania religii w szkole powszechnej był okólnik wydany przez MWRiOP 14 XII 1923 r.<sup>77</sup>, zawierający instrukcję wykonawczą do ustawy z 9 X 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska. Za kwalifikacje dla świeckich nauczycieli religii prawodawca uznał „świadczenie ukończenia szkoły średniej ogólnokształcącej lub seminarium nauczycielskiego, nadto świadectwo ukończenia prowadzonych przez władze duchowne kursów katechetycznych i złożenie z pomyślnym wynikiem egzaminu przed jedną z Kurii biskupich oraz dowód uzyskania od właściwego Ordynariatu biskupiego misji kanonicznej”. W przypadku księży za kwalifikowanego do pełnienia obowiązków katechety etatowego uznano duchownego, posiadającego dyplom ukończenia studiów teologicznych w seminarium duchownym lub na uniwersytecie oraz misję kanoniczną do nauczania religii w szkołach powszechnych, względnie w pewnych oddziałach tych szkół.

Sprawą przepisów kwalifikacyjnych dla duchownych uczących w szkołach powszechnych oraz nauczycieli świeckich po uchwaleniu konkordatu w ogóle się nie zajmowano<sup>78</sup>. Najprawdopodobniej biskupi sądzili, że przepisy konkordatu oraz poprzednie rozporządzenia wystarczająco jasno ustalały zasady kwalifikacji uczących w szkołach powszechnych. W przypadku nauczycieli świeckich władze kościelne dbały o to, by nauczyciele posiadający kwalifikacje ogólne do nauki w szkole nie uczyli religii bez misji kanonicznej i zdali egzamin kwalifikacyjny przed komisją biskupią<sup>79</sup>.

<sup>74</sup> W. Gryziecki, *W sprawie nauki religii*, „Gazeta Kościelna” 35:1928, nr 19, s. 219-221.

<sup>75</sup> AKMK Akta Szkolne 1928-1930 (b. sygn.), *Deklaracja protestująca przeciwko wysuwany na terenie sejmowym i rządowym żądaniom wprowadzenia szkoły bezwyznaniowej na obszarze Polski*, 26 IX 1928.

<sup>76</sup> AAN MWRiOP 955 k. 86, *Rezolucja [Ligi Katolickiej z Leszna] podpisana przez Zarząd*, 3 I 1929.

<sup>77</sup> „Dziennik Urzędowy MWRiOP” 1924, nr 1, poz. 5.

<sup>78</sup> AKMK TS XIV, 63, s. 2, *Komisja Szkolna Episkopatu do Ministra WRiOP, styczeń 1936*.

<sup>79</sup> W odpowiedzi na pytanie w tej sprawie ordynariat lubelski poinformował kurię łucką, że uczący w szkole powszechnej powinien mieć ogólne kwalifikacje nauczycielskie lub ukończone przynajmniej 6 klas gimnazjum oraz – w obu przypadkach – zdany przed komisją biskupią egzamin z nauki religii. Archiwum Archidiecezji Lubelskiej

Sytuacja uległa zmianie po wydaniu przez prezydenta Ignacego Mościckiego 6 III 1928 r. rozporządzenia o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli szkół powszechnych<sup>80</sup>. Artykuł 1 i 13 dokumentu przewidywał wydanie osobnego zarządzenia określającego kwalifikacje zawodowe do nauczania religii i ustalenia w służbie publicznych szkół powszechnych w porozumieniu z właściwą władzą duchowną. Zgodnie z tym rozporządzeniem, 1 IV 1928 r. straciły moc wszystkie wcześniejsze przepisy wydane w kwestiach normowanych przez ten dokument.

Wydanie okólnika, który ustalałby na nowo normy kwalifikacyjne dla pozostałych nauczycieli i katechetów duchownych i świeckich uczących w szkołach powszechnych w myśl rozporządzenia z marca 1928 r., odwlekło się do 1937 r. mimo niezwłocznie rozpoczętych negocjacji pomiędzy Episkopatem i ministerstwem<sup>81</sup>. Z zachowanych dokumentów wynika, że pertraktacje przebiegały niezwykle opieszale i po pewnym czasie utknęły w martwym punkcie. Najprawdopodobniej żadna ze stron nie traktowała wydania okólnika jako sprawy pilnej. W ministerialnej notatce służbowej zatytułowanej „Kolejność finalizacji konkordatu” zagadnienie to znajdowało się na 12. z 14 pozycji<sup>82</sup>. Przesłany przez ministerstwo w czerwcu 1930 r. projekt kwalifikacji został odesłany po naniesieniu poprawek przez sekretarza Episkopatu S. Łukomskiego dopiero 10 XII 1930 r.<sup>83</sup> Po uwzględnieniu korekt, zaproponowanych przez biskupów, nowa wersja projektu wpłynęła do sekretariatu Episkopatu pół roku później – 17 VI 1931 r.<sup>84</sup> Opinię o tym projekcie dla MWRiOP zredagował ordynariusz łomżyński w październiku 1931 r. Wychodząc z założenia, że ustalenie programu i czasu trwania studium katechetycznego dla świeckich oraz zakresu materiału do egzaminów i składu komisji egzaminacyjnej należy do wyłącznej kompetencji Kościoła, zażądał wykreślenia z projektu sformułowania, że kwestie te będzie ustalało MWRiOP w porozumieniu z Episkopatem. Ponadto był zdania, że stosowanie art. 4, 5, 12, 16, 17, 18, 23 i 25 rozporządzenia prezydenta z marca 1928 r. winno być dokonywane za zgodą lub w porozumieniu z ordynariuszem<sup>85</sup>. Sprawa utknęła w martwym punkcie. Każda ze stron trwała przy swoim zdaniu i żadna ze stron nie starała się o wznowienie rozmów.

Pięć lat później minister W. Świątosławski napisał do przewodniczącego Komisji Szkolnej Episkopatu abpa Adama Sapiehy, że brak porozumienia w latach 1930 i 1931 był wynikiem zakwestionowania przez bpa S. Łukomskiego w piśmie z października 1931 r. tego, co wcześniej uzgodniono o kursach katechetycznych i co było nawet zawarte w projekcie nadesłanym do ministerstwa przez sekretarza Episkopatu

(dalej: AAL) Rep. 61. VIII Nr 18, *Kuria łucka do kurii lubelskiej*, 1 III 1926; *Ks. Kogłarski do kurii łuckiej*, 8 III 1926.

<sup>80</sup> *Rozporządzenie Prezydenta RP z 6 marca o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli szkół powszechnych*, „Dziennik Urzędowy MWRiOP” 10:1928, nr 28, poz. 258.

<sup>81</sup> AAN MWRiOP 403, s. 87-88, *Bp Przeździecki do Bartla*, 28 II 1930. Spis spraw, które w wykonaniu Konkordatu powinny być uregulowane. Wśród spraw ważnych określonych przez bpa Szelażka w lutym 1928 r. nie było sprawy kwalifikacji. AAN MWRiOP 403 s. 89, *Wykonanie Konkordatu [Notatka do użytku osobistego ministra?]*, 8 XI 1930.

<sup>82</sup> AAN MWRiOP 403, s. 92, *Kolejność finalizacji Konkordatu, kwiecień 1930*.

<sup>83</sup> AKMK TS XIV, 44, *Bp Łukomski do Ministra WRiOP*, 10 XII 1930.

<sup>84</sup> AKMK TS XIV, 44, *Czerwiński do bpa Łukomskiego*, 17 VI 1931.

<sup>85</sup> AKMK TS XIV, 44, *Bp Łukomski do Ministra WRiOP*, 10 X 1931.

w grudniu 1930 r.<sup>86</sup> Potwierdził to sam bp S. Łukomski w wyjaśnieniach nadesłanych do metropolity<sup>87</sup>. Brak jakichkolwiek informacji o konsultacjach oraz negocjacjach w sprawozdaniach z posiedzenia Komisji Prawnej i Konferencji Plenarnych Episkopatu świadczy o tym, że członkowie Episkopatu nie dostrzegali konieczności wydania owego rozporządzenia. Nie sądzono, że strona rządowa wykorzysta brak ustaleń w sprawach kwalifikacji w konflikcie pomiędzy Kościołem a państwem na początku lat trzydziestych. Ministerstwo również nie prowadziło intensywnych prac redakcyjnych. Dokumentacja konsultacji i kolejne projekty rozporządzenia ospale krążyły po różnych urzędach ministerstwa. Wiadomo, że od końca 1933 r. znajdowały się w Wydziale Polityki Oświatowej. W czerwcu 1934 r. dyrektor Departamentu II MWRiOP pisał do dyrektora Departamentu V, że sprawa jest w toku załatwiania<sup>88</sup>.

Początkowo brak rozporządzenia nie zmienił praktyki urzędniczej. Jak dawniej, bez przeszkód obsadzano stanowiska prefektowskie na podstawie pism przesyłanych od inspektorów lub kuratorów. Po pewnym czasie władze szkolne uznając, że kwalifikacje nie zostały określone w sposób przewidziany przez rozporządzenie z 6 III 1928 r., twierdziły, że nauczycieli religii nie mianowanych przed 1 IV 1928 r. nie można było ustalić z powodu braku ustawy. Zmiana poglądów urzędników oświatowych związana była z konfliktem pomiędzy Episkopatem a Ministerstwem WRiOP o miejsce Kościoła w nowo powstającym systemie edukacyjnym.

Jak słusznie zauważono, w postępowaniu ministerstwa w sprawie kwalifikacji nauczycieli szkół powszechnych nie było konsekwencji. Jeżeli bowiem nie było przepisów określających kwalifikacje, to ich brak powinien nie tylko uniemożliwić ustalenie, ale również nauczanie w szkole. Władze szkolne nie widziały przeszkód w dopuszczaniu do nauki, dostrzegały je natomiast w ustaleniu i awansach<sup>89</sup>. W lutym 1935 r. ministerstwo przesłało do kuratoriów okólnik, w którym polecono przyznawać księżom prefektom wstępującym na służbę 11. grupę uposażenia, a posiadającym dyplom magistra i doktora – 10. Zapowiedziano przy tym, że przepisy te będą aktualne aż do wydania przez ministerstwo zarządzenia o kwalifikacji prefektów w szkole powszechnej. Zarządzenie to było krzywdzące dla katechetów, ponieważ nauczyciele innych przedmiotów, posiadający wyższe wykształcenie otrzymywali przy mianowaniu 9. grupę<sup>90</sup>.

Równocześnie ministerstwo, powołując się na rozporządzenie z 19 XII 1933 r., zaczęło wymagać do ustalenia katechetów szkół powszechnych złożenia egzaminu praktycznego. Tym, którzy byli już katechetami, zaczęto administracyjnie obniżać uposażenie, powołując się na to, że przed ustaleniem nie zdali wspomnianego egzaminu. W wielu przypadkach odmawiano przyznania wakującego etatu uczącemu już księdzu, stwierdzając, że musi przez kilka lat pracować jako katecheta tymczasowy, by władze mogły sprawdzić jego umiejętności pedagogiczne.

Z wielu diecezji zaczęły napływać do przewodniczącego Komisji Szkolnej Episkopatu abpa A. Sapięhy informacje o działaniach inspektorów i kuratorów, wy-

<sup>86</sup> AKMK TS XIV, 74, *Świętosławski do abpa Sapięhy*, 4 VI 1936.

<sup>87</sup> AKMK TS XIV, 76, *Bp Łukomski do abpa Sapięhy*, 14 VI 1936.

<sup>88</sup> AAN MWRiOP 403, s. 177, *Dyrektor Departamentu II do Dyrektora Departamentu V*, 26 VI 1934.

<sup>89</sup> *Jakie kwalifikacje wymagane są od nauczyciela religii rzymskokatolickiej? Poradnik w sprawach prawnosłużbowych*, „Nauczyciel Polski” 1937, nr 12 z 15 września, s. 7.

<sup>90</sup> AKMK TS XIV, 51, *Bekiesz do abpa Jalbrzykowskiego*, 23 III 1935.

wołanych owymi zarządzeniami<sup>91</sup>. Decyzje władz oświatowych skłoniły Episkopat do podjęcia działań w obronie katechetów. Biskupi różnili się jednak w ocenie sytuacji, a także w sposobach reagowania. Bp S. Adamski zaproponował metropolii krakowskiemu wznowienie przerwanych w 1931 r. rozmów w sprawie wydania rozporządzenia o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli szkół powszechnych. Nie widział też trudności w tym, by katecheci zdawali egzamin. Sądził, że należy uzgadniać z władzami program egzaminu, tak jak uzgadniało się z nimi liczbę godzin religii i program nauki religii, tym bardziej, że egzamin obejmowałby również przedmioty świeckie: psychologię, pedagogikę i dydaktykę. Ponadto zwracał uwagę, że nauczyciele świeccy po 2-3 latach nauki religii powinni zdawać egzamin praktyczny, który świadczyłby o tym, że katecheta się doksztacił i jest zdolny do dalszego nauczania religii. Proponował, by ordynariaty od tego rodzaju egzaminu uzależniały udzielanie misji kanonicznej<sup>92</sup>. Innego zdania był sekretarz episkopatu bp S. Łukomski. Uważał on, że sprawę reguluje dostatecznie konkordat i „żadnego rozporządzenia o kwalifikacji księży prefektów nie tylko nie potrzeba, ale ani nawet dopuścić nie możemy”<sup>93</sup>. Zaistniałą sytuację abp A. Sapieha zreferował 8 X 1935 r. na posiedzeniu Komisji Szkolnej Episkopatu. Obecni na niej biskupi powołując się na konkordat, nie zgodzili się na składanie przez księży dodatkowych egzaminów praktycznych przewidzianych dla nauczycieli szkół powszechnych. Domagali się natomiast uregulowania kwestii doksztalcania świeckich nauczycieli religii w porozumieniu z Episkopatem<sup>94</sup>.

Ponieważ do Krakowa docierało coraz więcej informacji o kontrowersyjnych działaniach władz, abp A. Sapieha w imieniu Komisji Szkolnej Episkopatu 10 I 1936 r. wysłał protest do MWRiOP<sup>95</sup>. Miesiąc później, 19 II 1936 r., w przeddzień zebrania Komisji Szkolnej, rozmawiał w tej sprawie z ministrem W. Świątosławskim. Początkowo wydawało się, że konferencja ta była punktem zwrotnym konfliktu. Minister przyznał bowiem, że księża, uczący w szkołach wszystkich typów, mają kwalifikacje na mocy konkordatu<sup>96</sup>. Tydzień wcześniej pełniący obowiązki dyrektora Biura Personalnego MWRiOP Z. Kwiatkowski zajął zupełnie inne stanowisko. Na pytanie kuratorium lwowskiego z 16 XI 1935 r., czy słusznie stosuje par. 20 rozporządzenia Rady Ministrów z 19 XII 1933 r., odmawiając ustalenia stałych katechetów, a rozpoczynającym naukę przyznając najniższą grupę uposażenia, odpisał: tak. Nie dostrzegał sprzeczności pomiędzy rozporządzeniem z 6 III 1928 r. a konkordatem. Był zdania, że art. XIII konkordatu mówił o kwalifikacjach wystarczających do nauczania religii, a rozporządzenie prezydenta o kwalifikacjach zawodowych do ustalenia

<sup>91</sup> AKMK TS XIV, 79, *Ks. Bekiesz do abpa Sapiehy*, 27 VII 1936; AKMK TS XIV, 46, *Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego do ks. Grzywny*, 17 IV 1934; AKMK TS XIV, 53, *Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego do ks. Grzywny*, 11 VII 1935; *ibidem*, *Ks. Grzywna do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Warszawie*, [lipiec 1935]; AKMK TS XIV, 58, *Inspektor krakowski do ks. Hetnała*, 17 IX 1935; *Inspektor krakowski do ks. Hetnała*, 18 X 1935; AKMK TS XIV, 56, *Lewicki do Kurii siedleckiej*, 11 IX 1935; *ibidem*, *Bp Przeździecki do Lewickiego*, 16 IX 1935; AKMK TS XIV, 36, *Bp Barda do Ministra WRiOP*, 10 II 1936; AKMK TS XIV, 69, *Bp Barda do Komisji Szkolnej*, 27 III 1936; AKMK TS XIV, 86, *Inspektor Szkolny w Złoczowie do ks. Tustanowskiego*, 27 XI 1936; AKMK TS XIV, 54, *Kuria Lubelska do Biura Episkopatu*, 4 IX 1935.

<sup>92</sup> AKMK TS XIV, 49, *Bp Adamski do abpa Sapiehy*, 27 II 1935.

<sup>93</sup> AKMK TS XIV, 52, *Bp Łukomski do abpa Sapiehy*, 28 III 1935.

<sup>94</sup> AAKat. KBA 77, *Konferencja Komisji Szkolnej Episkopatu Polskiego*, Warszawa 8 X 1935.

<sup>95</sup> AKMK TS XIV, 63, *Komisja Szkolna Episkopatu do Ministra WRiOP*, 10 I 1936.

<sup>96</sup> AAKat. KBA 77, *Konferencja Komisji Szkolnej Episkopatu*, Warszawa 20 II 1936.

w służbie. Zaznaczył, że do czasu określenia kwalifikacji zawodowych nauczyciele religii nie będą mogli otrzymywać uposażenia jak nauczyciele posiadający pełne kwalifikacje zawodowe ani nie mogą być ustaleni w służbie nauczycielskiej<sup>97</sup>. 20 II 1936 r., składając sprawozdanie z rozmów w ministerstwie, metropolita powiedział członkom komisji, że w sprawie kwalifikacji nauczycieli świeckich pierwszy ruch, zdaniem W. Świętosławskiego, należy do biskupów. Minister oczekiwał odpowiedzi Episkopatu na pismo wystosowane jeszcze w 1931 r. Bp Łukomski wyjaśnił pozostałym członkom komisji, że odpowiedź została wysłana. Jego zdaniem wypowiedzi ministra wykazały, że nie bardzo orientował się w sytuacji. Konflikt bowiem dotyczył nie tylko katechetów świeckich, ale i duchownych<sup>98</sup>.

W zaistniałej sytuacji tydzień później abp A. Sapieha wysłał do MWRiOP kopię pisma ordynariusza łomżyńskiego z 10 X 1931 r. w sprawie kwalifikacji księży. List ten pokazywał, że w 1931 r. nie było w tej kwestii żadnych kontrowersji pomiędzy Episkopatem i władzami szkolnymi. Obydwie układające się strony uznawały, że ukończenie studiów na uniwersytecie lub w innym zakładzie teologicznym było wystarczającą kwalifikacją do ustalenia w służbie. Zgadzały się również, że uregulowania wymagała sprawa zatrudniania katechetów świeckich<sup>99</sup>. Minister zlekceważył powtórnie przysłane pismo. Zareagował natomiast na protest wystosowany do niego 10 I 1936 r. Widocznie w ministerstwie odbyły się wewnętrzne konsultacje, ponieważ w odpowiedzi nie nawiązywał do swej wcześniejszej deklaracji, ale podtrzymał argumenty znane z listu wysłanego do kuratorium lwowskiego. Rozróżnił kwalifikacje do nauczania i kwalifikacje do ustalenia w służbie. Usprawiedliwiając niejako swoją postawę przypomniał, że ministerstwo dwukrotnie dostarczyło Episkopatowi odpowiednie projekty, ale stanowisko biskupów, wyrażone w notach zredagowanych przez sekretarza Episkopatu 10 XII 1930 r. i 10 X 1931 r., uniemożliwiło porozumienie. Jego zdaniem wszelkie kłopoty wynikały z takiego stanu rzeczy<sup>100</sup>. Odpowiedź ministra oburzyła bpa S. Łukomskiego, ponieważ w pismach opracowanych przez niego nie znalazło się ani jedno zdanie, które mogłoby zamknąć drogę do dalszych pertraktacji<sup>101</sup>. W kwietniu 1936 r. abp A. Sapieha nadesłał kolejne wyjaśnienia i pytania do ministra<sup>102</sup> oraz memoriał omawiający całokształt stosunków między Kościołem a państwem na terenie szkoły<sup>103</sup>. Była to jedna z ostatnich wymian korespondencji, świadcząca o konflikcie pomiędzy Kościołem a państwem w sprawach szkolnych.

Wraz ze zmianami politycznymi w Polsce zmieniło się nastawienie rządu do Kościoła. Nowej polityce wewnętrznej należy przypisać zmianę stanowiska ministra w sprawie rozporządzenia o kwalifikacji nauczycieli religii w szkołach powszechnych. W czerwcu 1936 r. abp A. Sapieha otrzymał niespodziewanie z ministerstwa nowy, obszerniejszy od poprzednich, projekt rozporządzenia sformułowany według

<sup>97</sup> AKMK TS XIV, 65, *Ministerstwo WRiOP do KOSz. Lwowskiego*, 12 II 1936.

<sup>98</sup> AAKat. KBA, 77, *Konferencja Komisji Szkolnej Episkopatu, Warszawa 20 II 1936*.

<sup>99</sup> AKMK TS XIV, 36, *Abp Sapieha do Świętosławskiego*, 26 II 1936.

<sup>100</sup> AKMK TS XIV, 67, *Świętosławski do abpa Sapiehy*, 29 II 1936.

<sup>101</sup> AKMK TS XIV, 134, *Bp Łukomski do abpa Sapiehy*, 13 III 1936.

<sup>102</sup> AKMK TS XIV, 71, *Abp Sapieha do Świętosławskiego*, 18 IV 1936.

<sup>103</sup> AKMK TS XIV, 248, *Komisja Szkolna Episkopatu do Świętosławskiego*, 17 IV 1936. Memoriał Episkopatu: TS XIV, 248 s. 2, *Komisja Szkolna Episkopatu do Ministra WRiOP*, 17 IV 1936.

uzgodnionych wcześniej zasad<sup>104</sup>. Tym razem hierarchowie nie zwlekali z podjęciem koniecznych konsultacji. Biorąc pod uwagę sugestie nadesłane przez biskupów: S. Adamskiego,<sup>105</sup> S. Łukomskiego<sup>106</sup> i W. Jasińskiego<sup>107</sup>, przewodniczący Komisji Szkolnej przedstawił ministrowi 11 VII 1936 r. oficjalne stanowisko Kościoła w sprawie nadesłanego projektu<sup>108</sup>. Oczekiwano w nim następujących zmian: rezygnacji z wymogu nostryfikacji dyplomów uzyskanych na uczelniach zagranicznych – nie żądano tego dotychczas od katechetów szkół średnich (par. 1); wprowadzenia zapisu, że zezwolenie na nauczanie dla katechetów świeckich i przyznawanie im w wyjątkowych wypadkach kwalifikacji bez spełnienia warunków przewidzianych w rozporządzeniu odbywa się w porozumieniu z władzami duchownymi (par. 3, 4); mocniejszego podkreślenia, że duszpasterze parafialni mają misję mocą swego urzędu, ze wskazaniem na okólnik z 13 XII 1926 r.; jednoznacznego zapisu, że egzamin praktyczny dotyczy wyłącznie osób świeckich (par. 8), oraz zaznaczenia, że rozporządzenie dotyczy duchownych katolickich wszystkich obrządków (par. 19). Do proponowanych zmian W. Świątosławski ustosunkował się 23 IX 1936 r.<sup>109</sup> Równocześnie przesłał do Krakowa poprawiony projekt<sup>110</sup>, w którym nie uwzględniono jednak uwag Episkopatu. Ministerstwo obstawało przy obowiązkowej nostryfikacji dyplomu, „ponieważ jest to norma ogólna, która nie dopuszcza wyjątków”. W paragrafach 3 i 4 nie umieszczono uwagi, że minister może w wyjątkowych wypadkach zezwolić na nauczanie bez kwalifikacji oraz przyznać kwalifikacje w drodze wyjątku, w porozumieniu z władzą duchowną. W nowej wersji projektu dodano jedynie, że minister może tak uczynić w przypadku osób posiadających misję kanoniczną. Minister nie widział również potrzeby dodania do paragrafu 8 sformułowania, że obowiązek egzaminu praktycznego dotyczy katechetów świeckich, ponieważ wynikało to z paragrafu 6.

Analizy nowego wariantu projektu dokonał bp S. Łukomski<sup>111</sup>. Twierdził, że nie wolno się godzić na niektóre sformułowania proponowane przez ministerstwo. W sprawie nostryfikacji dyplomów powoływanie się na normę ogólną „jest nieuzasadnione, gdyż sprawa duchowieństwa nauczającego religii jest odrębna od sprawy osób nauczających innych przedmiotów”. Zdaniem sekretarza Episkopatu świadczyło o tym rozporządzenie o kwalifikacji dla duchownych uczących w szkołach średnich, gdzie nie postawiono takiego wymogu. Sądził ponadto, że brzmienie paragrafu 3 i 4 było niewystarczające. Zwracał uwagę, że misja kanoniczna obowiązywała tylko na terenie jednej diecezji. Gdyby inny biskup nie udzielił misji, mogłoby dojść do konfliktu. Co do paragrafu 5, domagał się wyraźnego stwierdzenia, że duszpasterze para-

<sup>104</sup> AKMK TS XIV, 74, *Świątosławski do abpa Sapiehy, 4 VI 1936. Rozporządzenie Ministra WRiOP o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli religii rzymskokatolickiej w szkołach powszechnych (projekt). Załącznik do nr. II-2463-36.*

<sup>105</sup> AAKat. KBA 77, *Uwagi do projektu rozporządzenia MWRiOP o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli religii rzymskokatolickiej w szkołach powszechnych, 20 VI 1936. Uwagi opracował ks. Milik.*

<sup>106</sup> AKMK TS XIV, 76, *Bp Łukomski do abpa Sapiehy, 14 VI 1936.*

<sup>107</sup> AKMK TS XIV, 77, *Bp Jasiński do abpa Sapiehy, 21 VI 1936.*

<sup>108</sup> AKMK TS XIV, 78, *Bp Sapieha do Świątosławskiego, 11 VII 1936.*

<sup>109</sup> AKMK TS XIV, 80, *Świątosławski do abpa Sapiehy, 23 IX 1936.*

<sup>110</sup> AKMK TS XIV, 81. *Rozporządzenie Ministra WRiOP o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli religii rzymskokatolickiej w szkołach powszechnych (projekt). Załącznik do nr. II-5620/36.*

<sup>111</sup> AKMK TS XIV, 84, *Bp Łukomski do abpa Sapiehy, 6 X 1936.*



fialni posiadają misję kanoniczną mocą swego urzędu parafialnego. Jego zdaniem nie należało dopuścić do powołania się w art. 19 rozporządzenia, zawierającym uwagę, iż przepisy dotyczą duchownych wszystkich obrządków, na art. IX konkordatu. Mówiąc o ustroju administracyjnym, bp Łukomski wyliczał tylko trzy obrządki: łaciński, grecki i ormiański. Według niego czym innym jest duszpasterstwo, a czym innym ustrój Kościoła. Najprawdopodobniej obawiał się, że proponowane przez MWRiOP sformułowanie zamknie dostęp do szkoły księżom obrządku bizantyjsko-słowiańskiego. Zgodnie z tymi sugestiami, 30 X 1936 r. książę metropolita w imieniu Komisji Szkolnej wysłał odpowiedź do ministerstwa<sup>112</sup>. Z powodu choroby nie dane mu było jednak koordynować dalsze prace redakcyjne. Ostateczne rozmowy z władzami szkolnymi prowadził w imieniu Episkopatu wiceprzewodniczący Komisji Szkolnej bp W. Jasiński<sup>113</sup>. W lutym 1937 r., w trakcie konferencji przedstawicieli Komisji Szkolnej z ministrem W. Świątosławskim i wiceministrem, ordynariusza łódzkiego zapewniono, że sprawa zostanie szybko załatwiona. 15 IV 1937 r. ponowiono obietnicę w czasie kolejnej rozmowy bpa W. Jasińskiego z ministrem i dyrektorem M. Pollakiem. Następne spotkanie odbyło się 8 V 1937 r., a jako przedstawiciele władz brali w nim udział W. Świątosławski i Ferek-Błaszczczyński<sup>114</sup>.

Mimo wielu rozmów i ciągłych zapewnień ze strony najwyższych urzędników o konieczności przyspieszenia prac, czwartą wersję projektu przysłało przewodniczącemu Komisji Szkolnej dopiero 11 VIII 1937 r.<sup>115</sup> Abp A. Sapieha ustosunkowując się do niej, napisał do prowadzącego negocjacje bpa W. Jasińskiego, że kilka paragrafów wymaga dalszych pertraktacji<sup>116</sup>. Zastrzeżenia, jakie wysunął wobec projektu, były powtórzeniem jego poprzedniej opinii. Ani jego, ani bpa S. Łukomskiego<sup>117</sup> argumenty władz szkolnych nie przekonały. Aby nie doszło do impasu w rozmowach, strona kościelna zdecydowała się na ustępstwa. 21 X 1937 r. bp W. Jasiński poinformował ministerstwo, że Kościół zgodził się na to, by program egzaminu ustalało ministerstwo w porozumieniu z delegatem Episkopatu, a nie odwrotnie. Proponował ponadto, by ściśle określić skład komisji egzaminacyjnej, tak by zawsze wchodził w jej skład: egzaminatorzy duchowni, delegat biskupa diecezji, na której obszarze odbywa się egzamin, oraz przedstawiciel ministerstwa<sup>118</sup>. Na posiedzeniu Komisji Szkolnej w listopadzie 1937 r. biskupi przyjęli paragrafy 1 i 6 w wersji ministerstwa<sup>119</sup>. Dwa miesiące później W. Świątosławski przesłał następny projekt dokumentu<sup>120</sup>. Nie zmieniono w nim brzmienia paragrafu 1 dotyczącego nostryfikacji dyplomów uzyskanych poza granicami Polski. Dodano jedynie, że proces dokonuje się w oparciu o istniejące przepisy państwowe. Przeredagowano zapis o misji kanonicznej (par. 4),

<sup>112</sup> AKMK TS XIV, 85, *Komisja Szkolna do Świątosławskiego, 30 X 1936.*

<sup>113</sup> AKMK TS XIV, 289, *Bp Sapieha do abpa Jasińskiego, 21 VI 1937.*

<sup>114</sup> AKMK TS XIV, 95, *[Notatki Jasińskiego w sprawie przebiegu rozmów w sprawie kwalifikacji z] 21 X 1937.*

<sup>115</sup> AKMK TS XIV, 89, *Świątosławski do abpa Sapiehy, 11 VIII 1937.*

<sup>116</sup> AKMK TS XIV, 90, 91, *Abp Sapieha do bpa Jasińskiego, 19 VIII 1937.*

<sup>117</sup> AKMK TS XIV, 93, *Bp Łukomski do bpa [Jasińskiego], 15 IX 1937.*

<sup>118</sup> AKMK TS XIV, 97, *Bp Jasiński do Świątosławskiego, 21 X 1937.*

<sup>119</sup> TS XIV, 21, *Protokół z posiedzenia Komisji Szkolnej Episkopatu, Kraków 16 XI 1937.*

<sup>120</sup> AKMK TS XIV, 99, *Świątosławski do bpa Jasińskiego, 10 XII 1937 (nr II. P-9979/37); AKMK TS XIV, 99, Rozporządzenie Ministra WRiOP o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli religii rzymskokatolickiej w szkołach powszechnych (projekt). Załącznik do nr II. P-9979/37.*

rozszerzając go zgodnie z sugestiami Episkopatu o wzmiankę, że posiadanie misji nie obowiązuje duchowieństwa parafialnego. W kwestii wyjątkowego pozwolenia na trzyletnie nauczanie bez wymaganych rozporządzeniem kwalifikacji nie uwzględniono życzenia biskupów, by ministerialna decyzja była podejmowana w porozumieniu z władzą duchowną (par. 3). W sprawie zwalniania z egzaminu praktycznego uznano, że minister może zwolnić katechetę, którego pracę uzna się za „wybitną”, po wysłuchaniu opinii właściwej władzy duchownej (par. 11). W tym punkcie doszło do minimalnego kompromisu, choć zgoda władzy duchownej i wysłuchanie opinii to dwa różne zagadnienia. Pominęto natomiast paragraf 19 stwierdzający, że rozporządzenie dotyczy duchownych katolickich wszystkich obrządków. Na kolejnym zebraniu Komisji Szkolnej 16 XII 1937 r. rozpatrzono ministerialny projekt. Po przedyskutowaniu dokument przyjęto<sup>121</sup>, a dzień później bp W. Jasiński powiadomił MWRiOP, że Episkopat uważa projekt za uzgodniony<sup>122</sup>. Tak naprawdę strona kościelna poza stwierdzeniem, że od duchowieństwa parafialnego nie jest wymagane posiadanie misji kanonicznej, osiągnęła niewiele. We wszystkich spornych kwestiach przyjęto zdanie ministerstwa w złagodzonej nieco formie. Za zgodą hierarchii minister podpisał i ogłosił rozporządzenie 24 XII 1937 r.<sup>123</sup>

Dokument był podzielony na pięć części. W pierwszej znajdowały się przepisy dotyczące kwalifikacji zawodowych do nauczania religii rzymskokatolickiej w publicznych i prywatnych szkołach powszechnych, w drugiej – dotyczące kwalifikacji zawodowych do ustalenia nauczycieli religii rzymskokatolickiej w publicznych szkołach powszechnych, w trzeciej – o kwalifikacjach dodatkowych, a w dwu ostatnich – przepisy przejściowe i końcowe.

Za uprawnionego do nauczania w szkołach powszechnych prywatnych i państwowych uznano duchownego posiadającego dyplom ukończenia uniwersyteckich studiów teologicznych lub świadectwo ukończenia studiów w seminariach duchownych; w przypadku ukończenia studiów w zagranicznym zakładzie nauczania konieczna była nostryfikacja dyplomu (par. 1). Osoby świeckie uznano za posiadające kwalifikacje do nauczania religii w wyżej wymienionych szkołach w przypadku posiadania kwalifikacji określonych w rozporządzeniu Prezydenta RP z 6 III 1928 r. bądź legitymujących się gimnazjalnym świadectwem dojrzałości lub innym świadectwem uprawniającym do studiów wyższych; w obu przypadkach kandydat na nauczyciela religii musiał mieć ukończony kurs katechetyczny organizowany przez władze kościelne, zakończony złożeniem z wynikiem pozytywnym egzaminu przed komisją kościelną (par. 2). W wyjątkowych przypadkach MWRiOP mogło zezwolić na nauczanie religii osoby nie posiadające wymienionych w par. 1 i 2 świadectw, ale nie dłużej niż na trzy lata (par. 3). Przypominano również obowiązek posiadania przez księży i świeckich misji kanonicznej do nauczania religii; nie dotyczył on duchowieństwa parafialnego (par. 4). Kwalifikacje zawodowe wymienione w par. 1 były równocześnie odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi wymaganymi przez władze do ustalenia w służbie państwowej (par. 5). Świeccy nauczyciele, by zostać

<sup>121</sup> AKMK TS XIV, 24, *Konferencja Komisji Episkopatu, Warszawa 16 XII 1937.*

<sup>122</sup> AKMK TS XIV, 100, *Bp Jasiński do Świętosławskiego, 17 XII 1937.*

<sup>123</sup> *Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 24 XII 1937 r. o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli religii rzymskokatolickiej w szkołach powszechnych*, Dz. U. RP 1938, nr 4, poz. 26.

ustalonymi w służbie, musieli zdać egzamin praktyczny na nauczyciela religii przed komisją egzaminacyjną powołaną przez MWRiOP w porozumieniu z władzami kościelnymi (par. 6). Do tego egzaminu mógł przystąpić nauczyciel religii rzymskokatolickiej po dwuletniej nieprzerwanej pracy w szkole publicznej lub niepublicznej (ale za zgodą ministerstwa), w wymiarze nie mniejszym niż 14 godzin tygodniowo (par. 7). Egzamin w miarę możliwości miał być zorganizowany w szkole, w której uczył przystępujący do egzaminu; można było go zdawać zasadniczo dwa razy (par. 8). Jeśli któryś z nauczycieli nie przystąpił do egzaminu w ciągu pięciu lat od momentu zatrudnienia, należało rozwiązać z nim stosunek służbowy. W przypadkach szczególnych kurator mógł prolongować termin egzaminu, ale nie więcej niż na rok (par. 9). Egzamin tracił ważność, jeżeli osoba go zdająca przez 10 lat z rządu nie pracowała w szkole lub administracji szkolnej (par. 10). Z egzaminu praktycznego mógł zwolnić minister WRiOP, po zasięgnięciu opinii władzy duchownej, o ile praca została uznana za wybitną (par. 11). Kwalifikacje dodatkowe mógł uzyskać absolwent państwowych wyższych kursów nauczycielskich lub zakładów naukowych uznanych za równorzędne albo osoba, która zdała równowartościowe egzaminy (par. 12). Postanowiono również, że zatrudnieni na dotychczasowych zasadach będą mogli uczyć bez uzupełnienia kwalifikacji przez trzy lata (par. 13 i 14). MWRiOP mogło również uznać za posiadających kwalifikacje do nauczania tych nauczycieli, którzy nie mieli kwalifikacji określonych w rozporządzeniu, ale wykazali się dobrymi wynikami nauczania i świadectwem pomyślnego zdania egzaminu katechetycznego przed komisją biskupią (par. 15).

Następnym krokiem po opublikowaniu rozporządzenia było wydanie okólnika o egzaminie praktycznym na nauczyciela religii rzymskokatolickiej dla świeckich. W czerwcu ministerstwo przekazało biskupom uzgodnione wstępnie rozporządzenie o składzie komisji egzaminacyjnej i przepisach szczegółowych dotyczących przebiegu egzaminu<sup>124</sup>. W uwagach do projektu bp W. Jasiński i abp A. Sapieha napisali, że obecny w komisji duchowny nauczyciel religii ma mieć jako rzeczoznawca głos decydujący. Proponowali również, by skład komisji był podawany do wiadomości egzaminowanego<sup>125</sup>. W opracowanym przez MWRiOP nowym projekcie nie uwzględniono pierwszej poprawki, ujęto tylko drugą<sup>126</sup>. W trakcie dalszych negocjacji abp A. Sapieha wnosił, by w skład komisji egzaminacyjnej wchodził z urzędu: inspektor, wizytator diecezjalny oraz duchowny nauczyciel religii. Ponadto postulował, by dokonać nowelizacji wcześniejszych rozporządzeń, szczególnie okólnika z 14 XII 1928 r. o ocenie kwalifikacji, dodając do niego, że obok oceny inspektora powinna się znaleźć ocena przedstawiciela kurii biskupiej<sup>127</sup>. Propozycje ministerialne były omawiane przez Komisję Szkolną w lipcu 1938 r. Projekt, z zaznaczeniem, że stro-

<sup>124</sup> AKMK TS XIV, 104, *Bp Jasiński do abpa Sapiehy, 12 VI 1938*; TS XIV, 105, *Świętosławski do bpa Jasińskiego, 14 VI 1938*.

<sup>125</sup> AKMK TS XIV, 106, [*Projekt zarządzenia z uwagami abpa Sapiehy i bpa Jasińskiego, 5 VII 1938*]; AKMK TS XIV, 108, *Bp Jasiński do Świętosławskiego, 12 VII 1938*.

<sup>126</sup> AKMK TS XIV, 109, *Zarządzenie Ministra WRiOP o egzaminie praktycznym na nauczycieli religii rzymskokatolickiej publicznych szkół powszechnych. Załącznik do nr. II-6404/38*; AAN MWRiOP 195, s. 49, *Świętosławski do bpa Jasińskiego, 13 X 1938*.

<sup>127</sup> AKMK TS XIV, 111, *Abp Sapieha do bpa Jasińskiego, 22 X 1938*.

na rządowa zagwarantuje głos decydujący duchownemu członkowi komisji, został w zasadzie przyjęty<sup>128</sup>.

Trudno powiedzieć, co spowodowało kilkumiesięczną zwłokę w wydaniu stosownego rozporządzenia – władze kościelne wyraziły zgodę na jego wydanie dopiero w marcu 1939 r.<sup>129</sup>

Egzamin praktyczny odbywał się na podstawie przepisów o praktycznych egzaminach na nauczycieli publicznych szkół powszechnych<sup>130</sup> oraz postanowień szczegółowych zawartych w omawianym rozporządzeniu. Wszyscy członkowie komisji musieli być wyznania rzymskokatolickiego, a jednym z nich był duchowny nauczyciel religii. Mianował ich kurator danego okręgu szkolnego w porozumieniu z miejscowym ordynariuszem. Dodatkowo postanowiono, że w streszczeniach wymaganych do egzaminu ma się znaleźć streszczenie jednej książki religijnej. Część pierwsza egzaminu polegała na hospitaacji przez komisję dwóch lekcji religii prowadzonych przez nauczyciela poddającego się egzaminowi. Komisja miała w ten sposób wyrobić sobie „możliwie dokładny sąd o wpływie kandydata na rozwój umysłowy i religijno-moralny powierzonych mu dzieci”. Pracę pisemną miała sprawdzić dwuosobowa komisja, w której skład musiał wchodzić ksiądz.

### 3. Zmiany przez władze państwowe zasad mianowania katechetów, ustalonych w rozporządzeniu wykonawczym do konkordatu

Do otwartego konfliktu o zasięgu ogólnopolskim w tych kwestiach doszło w latach trzydziestych. Wbrew rozporządzeniu MWRiOP z 24 IV 1926 r.<sup>131</sup> w sprawie mianowania nauczycieli religii katolickiej, uzgodnionemu z Komisją Papieską, władze szkolne zaczęły wymagać, by księża składali do inspektoratów i kuratoriów oświaty podanie z prośbą o zatrudnienie na stanowisku prefekta<sup>132</sup>. Pogodzenie się z żądaniem władz szkolnych doprowadziłoby – jak słusznie zauważył bp S. Łukomski – do odsunięcia władz kościelnych od decyzji personalnych. Rola biskupów w konsekwencji sprowadziłaby się do wystawienia misji kanonicznej, a władze szkolne *de facto* stałyby się jedynym czynnikiem decydującym o nauczaniu religii<sup>133</sup>.

W listopadzie 1932 r. bp S. Łukomski przypomniał biskupom, że katecheci nie mogą osobiście wnosić podań o przyznanie etatów do władz szkolnych. Przedstawić

<sup>128</sup> AKMK TS XIV, 27, *Protokół posiedzenia Komisji Szkolnej Episkopatu, Kraków 6 VII 1938*.

<sup>129</sup> AKMK TS XIV, 112, *Abp Sapieha do Świętosławskiego, 12 III 1939*.

<sup>130</sup> *Przepisy o praktycznym egzaminie na nauczyciela publicznych szkół powszechnych*, Dz. U. RP 1939, nr 1, poz. 3.

<sup>131</sup> *Okólnik MWRiOP z dnia 12 IV 1926 r. w sprawie postępowania władz szkolnych przy mianowaniu nauczycieli religii katolickiej*, Dziennik Urzędowy MWRiOP 1926, nr 9, poz. 104.

<sup>132</sup> W diec. łomżyńskiej kurator OSz. Brzeskiego nic wydał nominacji na prefekta dla szkoły powszechnej w Ostrołęce, dla żeńskiego gimnazjum i seminarium w Łomży i dla gimnazjum w Ostrowie Mazowieckim, ponieważ prefekci nic wnieśli osobiście podań do Inspektoratu i kuratorium. Zob. AAN MWRiOP 955, 122, *Bp Łukomski do KOSz. Brzeskiego, 28 XII 1933*. Stanowisko Inspektora w Ostrołęce poparł kurator R. Petrykowski. Zob. AAN MWRiOP 955, 121, *R. Petrykowski do bpa Łukomskiego, 5 I 1934*.

<sup>133</sup> AKMK TS XII, 133 s. 3, *Konferencja Komisji Prawnej Episkopatu, 20 I 1934*. Jeszcze w marcu 1926 r. biskupi na wniosek abpa Sapichy postanowili, że o misję konieczną do wykładania religii mają się starać władze szkolne, a nie kandydat na katechetę. Zob. AKMK TS XIII, 36, s. 12-13, *Protokół Zjazdu Bp. Polskich, Warszawa 2-5 III 1926*.

kandydata na nauczyciela religii mógł jedynie ordynariusz, nie składając podania-prośby. Sekretarz Episkopatu był zdania, że sama prezentacja kandydata przez biskupa takie podanie zastępuje<sup>134</sup>.

Hierarchom zebranych we wrześniu 1933 r. na Konferencji Plenarnej ordynariusz łomżyński zwrócił uwagę, że powinni się takim żądaniem sprzeciwić, gdyż „wskazanie księdza przez Ordynariusza obejmuje już zgodę kandydata na objęcie stanowiska”<sup>135</sup>. Ponieważ roszczenia władz w tej sprawie nie ustawały, zajęto się tą kwestią ponownie na posiedzeniu Komisji Prawnej Episkopatu w grudniu 1933 r. Biskupi po raz kolejny nie zgodzili się na wymagania stawiane przez władze szkolne. W uzasadnieniu stanowiska zwrócili oni uwagę, że ustalenia z czerwca 1926 r., dotyczące mianowania katechetów, należały do tych, „co do których Prezes Rady Ministrów protokołem z d. 30 I 1931 r. dał Komisji Papieskiej zapewnienie, że one mają charakter umów obustronnie wiążących i nie mogą być przez Rząd ani przez Komisję Papieską jednostronnie zmienione”<sup>136</sup>. Twierdzenie to oparł biskup na oświadczeniu premiera złożonym na Konferencji Komisji Papieskiej z przedstawicielami rządu 30 I 1931 r. Przywołana przez bpa Łukomskiego wypowiedź premiera wywołała konsternację w ministerstwie. Minister zarządził prawne analizy deklaracji premiera. Według urzędników wydziału prawnego premier oświadczył wtedy bez wątpliwości, że umowy zawarte z Komisją Papieską przez rząd nosiły charakter umów obustronnie wiążących. Zaznaczyli jednak, że rozporządzenia nie zatwierdzone przez rząd mogły być jednostronnie zmienione. Wydział prawny nie potrafił jednak powiedzieć, czy sporny okólnik należał do zatwierdzonych<sup>137</sup>.

Spełnienie żądań władz szkolnych ułatwili, niestety, sami biskupi. Niektóre kurie biskupie podporządkowały się rozporządzeniu władz, wyrażając zgodę na wnoszenie przez księży do inspektoratów i kuratoriów osobistych podań o przyznanie posady prefektowskiej<sup>138</sup>. Na takie precedensy powoływali się przedstawiciele ministerstwa w rozmowach i pismach skierowanych do Episkopatu. Występujący na spotkaniu Komisji Prawnej Episkopatu w lutym 1934 r. bp S. Łukomski stwierdził, że takie postępowanie ze strony ordynariuszy stanowi poważne zagrożenie dla wszystkich umów pokonkordatowych. Prawdopodobnie na jego wniosek komisja

<sup>134</sup> AAKat. KBA 78, Bp S. Łukomski, *Sprawy szkolne. Referat na Konferencji Episkopatu Polski, Warszawa 23 XI 1932*.

<sup>135</sup> AKMK TS XIII, 91, s. 1, *Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, Częstochowa 19-20 IX 1933*.

<sup>136</sup> AKMK TS XII, 132, s. 5-6, *Konferencja Komisji Prawnej Episkopatu, 2 XII 1933*.

<sup>137</sup> AAN MWRiOP 955, 154, [*Potocki do Wydziału Prawnego, notatka służbowa w sprawie skargi bpa Łomżyńskiego do NTA dotyczącej nauczania religii w Cuple*], 13 XII 1935.

<sup>138</sup> AAKat. KBA 78, Bp S. Ł u k o m s k i, *Sprawy szkolne. Referat na Konferencji Episkopatu Polski, Warszawa 23 XI 1932*. W archidiecezji krakowskiej na życzenie kuratora Kupczyńskiego przy przenoszeniu prefektów składano osobistą prośbę przenoszoną, ale zawsze za pośrednictwem Kurii Metropolitalnej i na wniosek tejże. Zob. AKMK Akta szkolne 1934-1935 (b. sygn.), *Odpowiedź ks. Hanuszka i ks. Ślepickiego na ankietę Komisji Papieskiej w sprawie postępowania przy nominacji prefektów, lipiec 1932*. W diecezji katowickiej kuratorium nie żądało wnoszenia podań. Zob. AAKat. KBA 78, *Bp Adamski do bpa Łukomskiego, 3 I 1934*. Informacje te nie zawsze były prawdziwe. Na przykład kurator brzeski w piśmie do bpa Łukomskiego pisał, że w Poznańskim kard. Hlond zlecił księżom prefektom podporządkowanie się wymaganiom kuratorium co do wnoszenia podań. AAN MWRiOP 955, 124, *R. Petrykowski do bpa Łomżyńskiego, 5 I 1934*. Prawda była inna. Kurator Pollak w porozumieniu z bpem Okoniewskim i kard. Hlondem postanowili, by podania i wszelkie inne pisma wnosić do kuratorium za pośrednictwem biskupa. Zob. AAN MWRiOP 955, 171, *Pollak do Departamentu Wyznań, 10 IX 1936*.

ta poprosiła ordynariuszy, by nie prowadzili na własną rękę rozmów na tematy konkordatowe<sup>139</sup>.

Zgodnie z tymi ustaleniami na Konferencji Plenarnej w lutym 1934 r. przypomniano biskupom, „że w tych diecezjach, w których kandydaci na prefektów składali omyłkowo podania do władz szkolnych o przyznanie im stanowiska prefekta, tego zgłoszenia należy stanowczo zaniechać”<sup>140</sup>. Po tej konferencji wystosowano memoriał do premiera w sprawach szkolnych. Między innymi protestowano w nim przeciwko nominacji księży oraz zwalnianiu prefektów z zajmowanych stanowisk bez uprzedniego porozumienia się z władzami kościelnymi. Ponadto wyrażono sprzeciw wobec praktyk pozbawiania proboszczów i wikariuszy prawa udzielania nauki religii<sup>141</sup>.

Ponieważ rozwiązanie niektórych kwestii spornych należało do Komisji Papieskiej, a innych do Komisji Szkolnej, przewodniczący obu komisji, bp H. Przeździecki i abp A. Sapieha, odbyli konferencję z przedstawicielami Ministerstwa WRiOP. Protokół z tej rozmowy, zredagowany w ministerstwie, przekazano bpowi H. Przeździeckiemu. Ponieważ biskup zakwestionował niektóre sformułowania dotyczące przedmiotu sporu, poprosił przedstawicieli rządu o pisemne wyjaśnienie<sup>142</sup>. W archiwach nie udało się odnaleźć ministerialnej odpowiedzi. Ostatecznie jednak doszło do kompromisu pomiędzy Episkopatem a ministerstwem. Biskupi H. Przeździecki i S. Łukomski, po zasięgnięciu opinii o sposobie dotychczasowego postępowania poszczególnych ordynariuszy, zmienili zdanie<sup>143</sup>. Na posiedzeniu Komisji Papieskiej w dniu 26 VII 1934 r. przedstawili nowe – kompromisowe – rozwiązanie sporu. Obecni na posiedzeniu hierarchowie przyjęli nowe rozstrzygnięcie. Podjętą wówczas decyzję zakomunikowano wszystkim ordynariuszom. Komisja zaproponowała, aby księża, z wyjątkiem duchowieństwa parafialnego, wnosili podania do władz szkolnych, ale tylko za pośrednictwem kurii. Ustępstwem ministerstwa było to, że podań nie trzeba było składać przy zmianie prefekta dokonanej przez władze kościelne. Ostatecznie propozycję tę zaaprobowano na wrześniowej Konferencji Episkopatu<sup>144</sup>. W przygotowanym wówczas liście biskupi powiadamiali Ministra WRiOP, że księża parafialni nie będą wnosić podań, ale jak dotąd będą zgłaszać do kierowników szkół lub inspektorów szkolnych, w których szkołach i ile godzin będą uczyć religii<sup>145</sup>. W odpowiedzi Jędrzejewicz napisał, że jeśli duchowni i świeccy będą chcieli uzyskać posadę nauczyciela w szkołach publicznych, będą musieli składać podanie

<sup>139</sup> AKMK TS XII, 133 s. 2-4, *Konferencja Komisji Prawnej Episkopatu, 20 I 1934*.

<sup>140</sup> AKMK TS XIII, 93 s. 4, *Konferencja Plenarna Episkopatu Polski Warszawa, dnia 20 [-21] II 1934*. Na prośbę biskupów sekretarz Episkopatu rozesał do diecezji formularze pism, jakie należy wnosić do kuratorium. Zob. AKMK TS XIV, 45, *Bp Łukomski do Ordynariuszy, 24 II 1934*.

<sup>141</sup> AKMK TS XIV, 226 s. 1, 3, [*Memoriał Episkopatu podpisany przez*] kard. Kakowskiego do Premiera, 24 II 1934.

<sup>142</sup> AKMK TS XIV, 94, s. 3, *Konferencja Episkopatu Polski, Częstochowa 5-7 IX 1934*.

<sup>143</sup> Przygotowując się do tego spotkania, bp Przeździecki w imieniu Komisji Papieskiej 10 VII 1934 r. rozesał do diecezji zapytania: Czy wyznaczony na stanowisko nauczającego religii w szkołach składał od siebie podanie do władz szkolnych o przydzielenie mu takiego stanowiska? Czy wymaganie władz szkolnych było uwzględniane przez Kurie bądź przez kandydatów i od którego terminu? Pytania dotyczyły również nominacji przed 1918 r. Zob. AKMK Akta szkolne 1934-1935 (b. sygn.), *Ankieta Komisji Papieskiej w sprawie postępowania przy nominacji prefektów, 10 VII 1932*.

<sup>144</sup> AKMK TS XIII, 94, s. 3, *Konferencja Episkopatu Polski, Częstochowa 5-7 IX 1934*.

<sup>145</sup> AKMK TS XI, 62, *Pismo Episkopatu Polski podpisane przez kard. Hlonda i kard. Kakowskiego do Ministra WRiOP, 5 IX 1934*.

o nadanie stanowiska nauczyciela. Z tego obowiązku, zgodnie z dawniejszą praktyką i obecnymi sugestiami Episkopatu, zwolniono duchownych parafialnych.

Niepokojące było jednak to, że złożona przez księdza w inspektoracie deklaracja o podjęciu nauczania religii w szkole nie była równoznaczna z dopuszczeniem deklarującego do zajęć szkolnych. Ze zgłoszenia „władze będą mogły skorzystać, zależnie od swej decyzji” – napisał minister Jędrzejewicz<sup>146</sup>. Czytając to biskupi odnieśli wrażenie, że minister w ukrytej formie odniósł się odmownie do życzenia Kościoła. Z korespondencji bpa S. Adamskiego z wiceministrem ks. B. Żongołłowiczem wynika, że władze oświatowe nie miały takiej intencji. Ordynariusz śląski prosił wiceministra, by porozmawiał z kard. A. Kakowskim, wyjaśnił mu intencje ministerstwa i wskazał właściwy sposób odczytania wymienionego pisma<sup>147</sup>. Kolejne decyzje ministerstwa pokazały, że biskupi właściwie odczytali sens pisemnego wystąpienia ministra. Korespondencja bpa Adamskiego i ks. Żongołłowicza była obliczona na uspokojenie nastrojów wśród hierarchów, a nie na rozwiązanie problemu w duchu oczekiwania Kościoła. Pytań o szczerość intencji Jędrzejewicza było tak wiele, że kard. A. Kakowski i kard. A. Hlond 1 III 1935 r. wystosowali w imieniu Episkopatu pismo w tej kwestii. Wyrazili w nim wątpliwość, czy inspektorzy nie zrozumieją opacznie pisma ministra – że to im przysługuje decyzja co do skorzystania z gotowości księży i co do liczby godzin nauki religii. Takie postawienie sprawy, przypomnieli, byłoby sprzeczne z okólnikiem ministra z 9 VII 1929 r. w sprawie udzielania misji kanonicznej do nauczania religii w szkołach powszechnych na terenie byłego zaboru rosyjskiego<sup>148</sup>. Okólnik ten stwierdzał: jeśli duchowny nie mógł udzielać lekcji religii, wówczas inspektor szkolny zwracał się do biskupa o udzielenie upoważnienia innej osobie, posiadającej formalnie kwalifikacje do nauczania tego przedmiotu i podawał nazwisko jednego lub kilku nauczycieli danej szkoły (liczba kandydatów zależała od stopnia organizacji konkretnej placówki oświatowej). O udzieleniu misji biskup zawiadamiał upoważnionego nauczyciela za pośrednictwem wizytatora religii oraz inspektora szkolnego. Ten ostatni wydawał dalsze zarządzenia<sup>149</sup>.

Biuro Personalne Ministerstwa, nie biorąc pod uwagę zapytań i protestów Episkopatu, wydało 8 VII 1935 r. zarządzenie, niemożliwe do zaakceptowania przez biskupów. Zgodnie z nim inspektorzy szkolni mogli według własnego uznania decydować o dopuszczeniu lub niedopuszczeniu duchowieństwa parafialnego do nauczania religii w szkołach powszechnych. Jeżeli z tylko sobie znanych powodów nie chcieli korzystać z gotowości księży, mieli wnosić do kurii prośby o wydanie misji dla nauczycieli świeckich<sup>150</sup>. W praktyce mogło dojść do takiej sytuacji, że inspektor

<sup>146</sup> AKMK TS XIV, 144, *Jędrzejewicz do kard. Kakowskiego*, 13 XI 1934; „Kurenda Kurii Metropolitalnej Obrządku Łacińskiego we Lwowie” 1935, nr 13, s. 1.

<sup>147</sup> AAKat. KBA 77, *Bp Adamski do ks. Żongołłowicza*, 17 XI 1934.

<sup>148</sup> Archiwum Archidiecezji w Łodzi (dalej: AAŁ) AKDL B. 84, *Pismo Episkopatu podpisane przez kard. Hlonda i kard. Kakowskiego do Jędrzejewicza*, 1 III 1935.

<sup>149</sup> AAKat. KBA 46, *Okólnik ministra WRiOP w sprawie udzielania misji kanonicznej do nauczania religii w szkołach powszechnych na terenie byłego zaboru rosyjskiego z 3 VII 1929 r.* Okólnik ten został wydany przez ministra S. Czerwińskiego na prośbę Konferencji Episkopatu z 29 IV 1929 r. W rozmowach z Czerwińskim bp Łukomski zastrzegł, że ordynariusze będą mieli prawo zasięgnięcia opinii o kandydatach zaproponowanych przez inspektora. AAKat. KBA 46, *Bp Łukomski do bpów Ordynariuszy*, 6 VIII 1929.

<sup>150</sup> AKMK TS XIV, 120, *Okólnik Ministerstwa WRiOP do Kuratorów Okręgów Szkolnych*, Warszawa 8 VII 1935.

mógł nie dopuścić do szkoły żadnego księdza, ani proboszcza, ani wikariusza – bez podania najmniejszego powodu. By być w zgodzie z rozporządzeniem z 1929 r., inspektor podawał konsystorzowi nazwiska nauczycieli świeckich gotowych uczyć religii, oczekując od władzy kościelnej nadesłania im misji. Jeśli kuria nie nadesłała misji, zdaniem władz szkolnych za brak nauczania religii odpowiadał konsystorz, a nie inspektor.

Z odpowiedzi na rozpisaną przez Sapię ankietę wiemy, że takie postawienie sprawy nie tylko było możliwe, ale w wielu diecezjach podobne wydarzenia miały miejsce. Biskup Cz. Sokołowski poinformował przewodniczącego Komisji Szkolnej, że w roku szkolnym 1934/1935 inspektor bielski zabronił księżom nauczania religii, motywując to brakiem pieniędzy na ich opłacanie. Godziny przeznaczone na lekcje religii przekazał nauczycielom świeckim i poprosił dla nich o misję. Po interwencji w kuratorium zarządzenie cofnięto, ale kuratorium zwróciło się do biskupa z prośbą o bezpłatne udzielanie lekcji ze względu na kłopoty finansowe. Bp Przeździecki przystał na takie rozwiązanie, byle władze nie redukowały liczby godzin lekcji religii<sup>151</sup>. Metropolita lwowski przesłał do Krakowa wykaz 140 szkół w archidiecezji lwowskiej, w których nie było religii, bowiem władze szkolne nie wyznaczyły nikogo z księży. Zdarzały się tam nawet kuriozalne zarządzenia. Polecano uczyć religii nie we własnych parafiach, ale w sąsiednich. Inspektor czortkowski, p. Inglot, bez ogródek powiedział do ks. Sasuły, administratora ze Słobódki Dziurzyńskiej: „W kilku szkołach inspektoratu czortkowskiego nie pozwolono uczyć księżom. Jeśli się to uda przeprowadzić, to w bliskiej przyszłości wcale księży nie wpuszczę do szkoły”<sup>152</sup>. W diecezji łomżyńskiej w styczniu 1934 r. inspektor białostocki nie pozwolił uczyć księżom w Płonce. Po interwencji w kuratorium brzeskim zakaz cofnięto. Mimo to na terenie tego samego okręgu szkolnego wydano podobne zakazy w Tykocinie, Puńsku i Bogutach<sup>153</sup>. Podobne postawienie sprawy tak zirytowało ordynariusza, że wikarym w Tykocinach i Puńsku, po odmowie zezwolenia na naukę religii w szkole, wydał polecenie katechizowania poza szkołą<sup>154</sup>. W diecezji przemyskiej w roku szkolnym 1934/1935 nie dopuszczono do szkół wikariuszy i proboszczów w Pniowie i Łętowni. Księża ci nie podpisali podsunętej przez inspektora deklaracji o powierzeniu nauki w szkole przez władze szkolne. W następnym roku w inspektoracie Nisko usiłowano odsunąć duszpasterzy od nauczania we wszystkich szkołach jednoklasowych. Inspektor wniósł do kurii o misje dla 50 nauczycieli. Ponieważ misji im nie udzielono, ostatecznie nie odważył się nie dać zezwolenia duszpasterzom. W tym samym roku inspektor w Jarosławiu poprosił o misje dla 30 nauczycieli ze szkół jednoklasowych, potrzebne do uzupełnienia etatów<sup>155</sup>. W diecezji łódzkiej był tylko jeden przypadek, w Pabianicach, odebrania godzin siostrze zakonnej i oddania ich nauczycielce świe-

<sup>151</sup> AMKK TS XIV, 183, *Bp Sokołowski do abpa Sapię, 5 II 1936*.

<sup>152</sup> AMKK TS XIV, 177, *Abp Twardowski do abpa Sapię, 6 XII 1935*.

<sup>153</sup> AMKK TS XIV, 176, *Bp Łukomski do abpa Sapię, [listopad 1935]*; AAN MWRiOP 955, 151, [*Nauka religii katolickiej w Tykocinie, notatka służbowa Departamentu Wyznań*], 28 X 1935.

<sup>154</sup> AAKat. KBA77, *Bp Łukomski do Chylińskiego, 21 XI 1935*; AKMK TS XIV, 129, *Bp Łukomski do abpa Sapię, 21 XI 1935*. W piśmie tym informuje o wystosowanym do ministerstwa proteście i prosi Sapię o interwencję.

<sup>155</sup> AMKK TS XIV, 180, *Bp Bara do abpa Sapię, 28 XII 1935*.



ckiej<sup>156</sup>. W diecezji pińskiej w inspektoracie nieświeskim 5 nauczycieli świeckich uczyło bez misji; po interwencji zwolniono ich z tego obowiązku<sup>157</sup>.

Nie ma się co dziwić, że wydarzenia te wywołały zaniepokojenie w Episkopacie. Przeciw wspomnianemu rozporządzeniu 4 XI 1935 r. zaprotestował ostro abp A. Sapieha<sup>158</sup>. Odpowiedź przewodniczącego Komisji Szkolnej, podpisana przez K. Chylińskiego, nadeszła 5 XII 1935 r. Zdaniem K. Chylińskiego kwestionowane przez biskupów zarządzenie nie jest sprzeczne ani z konstytucją, ani z konkordatem. Robiąc taktyczny unik, Chyliński wyraził zdziwienie, że abp A. Sapieha zabiera głos w imieniu pozostałych biskupów, bo – jak napisał – „o ile mu wiadomo, w diecezji krakowskiej nie było nieporozumień w tej sprawie”. Metropolita potraktował wypowiedź Chylińskiego jako zarzut o niekompetencje. Miesiąc później wysłał do Jędrzejewicza pismo, w którym jeszcze raz wyrażał stanowczy sprzeciw wobec lipcowego okólnika. Starał się przekazać ministrowi, że do podstawowych obowiązków duchownych parafialnych należy nauczanie, a jedynie władza kościelna może decydować, kto gdzie ma uczyć i prowadzić pracę duszpasterską w imieniu Kościoła. Każda ingerencja władz szkolnych w tę sprawę odbiera biskupom wolność w mianowaniu i przenoszeniu duchownych<sup>159</sup>. Odpowiedź z ministerstwa nie nadeszła<sup>160</sup>.

Ponownie Episkopat zaprotestował w tej sprawie w memoriale wysłanym w kwietniu 1936 r., omawiającym całokształt stosunków państwo-Kościół w dziedzinie szkolnej. Biskupi stwierdzili w nim: „Dotychczas odpowiedzi nie otrzymano, a okólnik uwłaczający prawom Kościoła dalej istnieje!”<sup>161</sup>. Reakcji ze strony ministerstwa nadal nie było. Kolejny sprzeciw wystosowano po obradach Komisji Szkolnej Episkopatu w maju 1936 r.<sup>162</sup>

W tym samym czasie na Konferencji Episkopatu ordynariusz włocławski bp Radoński informował o nowych wymaganiach władz szkolnych. Żądały one – poza korespondencją z kurią – osobistych podań od księży prefektów przy ich przenoszeniu i zwalnianiu. Po raz kolejny biskupi musieli przekazać MWRiOP swoje stanowisko w sprawie nominacji: tylko księży kandydujący na stanowisko prefekta składają podanie do władz szkolnych za pośrednictwem kurii<sup>163</sup>. Odpowiadając w lipcu na pisma abpa A. Sapiehy, minister W. Świątosławski pokrętnie wyjaśnił metropolicie, że duchowieństwo wchodzi w stosunek prywatno-prawny, różni się to od mianowania w ścisłym tego słowa znaczeniu. Ci duchowni, którzy wchodzi w zależności publiczno-prawne, oraz duchowni parafialni opłacani przez państwo są „od władz szkolnych służbowo zależni”. Jego zdaniem wymagania Kościoła są wygórowane, bowiem z konkordatu nie wynika, „aby pod względem doboru personalnego nauczycieli religii władze szkolne ograniczone były innymi względami aniżeli wymogiem

<sup>156</sup> AMKK TS XIV, 179, *Bp Jasiński do abpa Sapiehy*, 24 XII 1935.

<sup>157</sup> AMKK TS XIV, 185, *Bp Burkraba do abpa Sapiehy*, 20 I 1936.

<sup>158</sup> AKMK TS XIV, 128, *Abp Sapieha do K. Chylińskiego*, 4 XI 1935.

<sup>159</sup> AKMK TS XIV, 131, *Abp Sapieha do Ministra*, 9 I 1936.

<sup>160</sup> W AAN znajdują się opinie Departamentu Prawnego, dotyczące projektu odpowiedzi na pismo Episkopatu z 9 stycznia 1936 r. Według notatki służbowej odpowiedź została wysłana 15 IV 1935 r. Zob. AAN 955, 158, 162, [*Potocki do departamentu szkół ogólnokształcących – notatka służbowa*], 8 IV 1936.

<sup>161</sup> TS XIV, 248, s. 2, *Komisja Szkolna Episkopatu do Ministra WRiOP*, 17 IV 1936.

<sup>162</sup> AAKat. KBA 74, *Konferencja Komisji Szkolnej Episkopatu Polski*, Warszawa 26 V 1936.

<sup>163</sup> AKMK TS XIII, 111, s. 4, *Konferencja Plenarna Episkopatu Polski*, 26 V 1936.

posiadania przez kandydata misji kanonicznej”. Z tego powodu W. Świętosławski nie widział potrzeby zmiany lipcowej decyzji<sup>164</sup>.

Po zasięgnięciu opinii członków Komisji Szkolnej<sup>165</sup> Sapieha wystosował 18 VII 1936 r. kolejne pismo do ministerstwa. Sprzeciwił się w nim sformułowaniu, że duchowieństwo wchodzi ze szkołą w stosunek służbowy prywatno-prawny, z definicji uzależniający księży od władz oświatowych. Przypomniawszy Świętosławskiemu, że duchowieństwo uczy na podstawie powołania, a to, że nauka religii odbywa się w szkole, nie zmieniło zupełnie charakteru ich misji. Metropolita zdecydowanie oświadczył, że jeśli rozporządzenie nie będzie cofnięte, Episkopat zajmie bardziej zdecydowane stanowisko. „Ufamy, że do tego nie przyjdzie, bo wszyscy w Polsce zdajemy sobie sprawę z następstw, jakie by to pociągnęło dla Kościoła, Państwa i spokoju społecznego”<sup>166</sup>.

Następne pismo w tej sprawie do ministra arcybiskup krakowski skierował 24 XI 1936 r. Było one kolejną nieudaną próbą wpłynięcia na władze państwowe, by unieważniły podjęte w lipcu decyzje. Na potwierdzenie swoich racji Sapieha przytoczył w liście wypowiedź ministra opieki społecznej z 8 X 1936 r. w sprawie ubezpieczenia duchownych nauczających religii w szkołach powszechnych. Można było w nim wyczytać, że zdaniem M. Zyndrama-Kościałkowskiego nauka religii była uboczną działalnością duchowieństwa parafialnego. Duszpasterze nauczający religii na terenie własnej parafii nie zawiązywali stosunku pracy zależnej. W związku z tym nie byli traktowani jako pracownicy szkoły, podlegający władzom szkolnym pod względem osobistym oraz w kwestiach nauczania. Nadzór nad nimi wynikał jedynie z troski o całokształt interesów państwa, a nie ze stosunku służbowego<sup>167</sup>. Pomysł takiego dowodzenia zaproponował abpowi A. Sapieże bp S. Łukomski<sup>168</sup>. I to pismo nic nie zmieniło w nastawieniu władz szkolnych. Późniejsza normalizacja stosunków pomiędzy państwem a Kościołem spowodowała ukroczenie samowoli inspektorów, ale ministerstwo do wybuchu wojny rozporządzenia nie odwołało.

#### 4. Zmiana przez władze państwowe rozporządzenia wykonawczego do konkordatu w sprawie zapłaty za naukę religii

W grudniu 1933 r. podczas obrad Komisji Prawnej sygnalizowano, że niektórzy inspektorzy samowolnie zarządzają ograniczenie wypłacania nauczycielskich stawek, tak że księża otrzymują pensję tylko za pewną liczbę udzielanych lekcji. Po raz kolejny biskupi wyrazili opinię, że księża mogą część lekcji udzielać bezpłatnie, ale zawsze po wyrażeniu na to zgody<sup>169</sup>. Zaistniały problem był zwiastunem szyskan, podjętych wobec duchowieństwa na skalę ogólnopolską przez władze oświatowe

<sup>164</sup> AKMK TS XIV, 135, *Świętosławski do abpa Sapiehy*, 8 VII 1936.

<sup>165</sup> AAKat. KBA77, *Abp Sapieha do bpa Adamskiego*, 11 VII 1936; AAKat. KBA77, *Bp Adamski do abpa Sapiehy*, 17 VII 1936.

<sup>166</sup> AKMK TS XIV, 136, *Abp Sapieha do MWRiOP*, 18 VII 1936; AAKat. KBA 77, *Projekt pisma do Ministerstwa WRiOP*

<sup>167</sup> AKMK TS XIV, 137, *Abp Sapieha do Ministra WRiOP*, 24 XI 1936.

<sup>168</sup> AAKat. KBA 77, *Bp Łukomski do abpa Sapiehy*, 28 X 1936.

<sup>169</sup> AKMK TS XII, 132, s. 6, *Konferencja Komisji Prawnej Episkopatu*, Warszawa 2 XII 1933.

w styczniu 1934 r. Inspektoraty zaczęły wówczas przysyłać księżom katechetom pisma informujące o tym, że będą otrzymywać obniżone wynagrodzenie – po 1 zł za każdą udzieloną lekcję. Podejmując taką decyzję, inspektorzy powoływali się na zarządzenie ministra z 24 I 1934 r.<sup>170</sup> Rozporządzenie to było sprzeczne z okólnikiem Ministra WRiOP z 1 III 1926 r.<sup>171</sup>, uzgodnionym z Komisją Papieską, a wydanym w ramach legislacyjnych prac pokonkordatowych. Ponieważ miało ono charakter umowy dwustronnej, nie mogło być jednostronnie, decyzją rządu, zmienione<sup>172</sup>. Postanowienie z 1926 r. ustalało wynagrodzenie za udzielanie lekcji religii w szkole powszechnej na sumę 60 zł za jedną godzinę tygodniowo w skali roku. Pieniądze miały być wypłacane w 10 równych ratach<sup>173</sup>. Według bpa S. Łukomskiego sprawę należało szybko wyjaśnić<sup>174</sup>. Sekretarz Episkopatu był zdania, że jeśli protesty w sprawie obniżania poborów nie wywołają oczekiwanej reakcji ze strony ministerstwa, wówczas któryś z księży powinien wnieść skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego<sup>175</sup>. Ponieważ ministerstwo zrozumiało, że na podstawie rozporządzenia z 24 I 1934 r. nie da się obronić jego stanowiska, wydało dnia 30 IV 1934 r. nowe rozporządzenie. Powoływano się w nim na zarządzenie Prezydenta RP z 28 X 1928 r. o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych<sup>176</sup>. Dokument ten postanawiał, że z dniem 1 II 1934 r. straciła moc ustawa z 9 X 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska<sup>177</sup>. W związku z tym wszystkie inne ustawy wydane na jej podstawie, a więc i ustawa z 1 III 1926 r., przestały obowiązywać.

W oparciu o to orzeczenie, okólnikiem z 1 VIII 1935 r., kuratoria zarządziły obniżkę stawek. Według nowych reguł katecheta nawet za maksymalną liczbę godzin miał otrzymywać 80 zł miesięcznie, i to w nierównych ratach. Wakacje były bezpłatne. Za każdą opuszczoną, nawet usprawiedliwioną, godzinę potrącano 1 zł. Dla jasności trzeba dodać, że pensje innych nauczycieli nie zostały obniżone<sup>178</sup>. Inspektor w Bielsku-Białej, na podstawie rozporządzenia Ministra WRiOP z 30 IV 1935 r., poinformował oddzielnym okólnikiem, że wynagrodzenie nauczycieli zatrudnionych przez publiczne szkoły powszechne w niepełnym wymiarze wynosi 1 zł za godzinę<sup>179</sup>. Na tej podstawie obniżono duchowieństwu parafialnemu wynagrodzenia wypłacane z kasy państwowej<sup>180</sup>. Księża protestowali, odwoływali się od tych decyzji,

<sup>170</sup> AKMK TS XIV, 132, *Bp Łukomski do abpa Sapiehy, 11 I 1936.*

<sup>171</sup> *Rozporządzenie Ministra WRiOP z 1 III 1926 r. w sprawie wynagrodzenia duchownym za udzielanie nauki religii w publicznych szkołach powszechnych*, „Dziennik Urzędowy MWRiOP” 1926, nr 13, poz. 169.

<sup>172</sup> Same władze szkolne umieściły to rozporządzenie w spisie ustaw i rozporządzeń wydanych w związku z konkordatem. Zob. AAN MWRiOP 403, 117, *Ustawy i rozporządzenia wydane w wykonaniu Konkordatu względnie dotyczące pośrednio Konkordatu.*

<sup>173</sup> Według owego rozporządzenia za nieusprawiedliwione godziny nieobecności kuratorium potrącało po 1,50 zł za każdą godzinę (par. 3). Za usprawiedliwioną uznawano godzinę opuszczoną z powodu choroby, eksportacji zwłok, wizyty u chorego (par. 3, 4). Późniejsze rozporządzenie uznało również za usprawiedliwioną nieobecność w święta znisione. Zob. AKMK TS XIV, 134, *Rozporządzenie MWRiOP z dnia 24 VI 1928 r. Nr 1-9300/28.*

<sup>174</sup> AKMK TS XIV, 113, *Bp Łukomski do abpa Sapiehy, 7 XII 1934.*

<sup>175</sup> AAKat. KBA 164, *Bp Łukomski do bpa Adamskiego, 21 I 1934.*

<sup>176</sup> Dz. U. RP 1928, nr 86, p. 663.

<sup>177</sup> Dz. U. RP 1923, nr 16, p. 924.

<sup>178</sup> AKMK TS XIV, 121, *Kard. Kakowski do Ministra WRiOP, 31 VIII 1935.*

<sup>179</sup> AKMK TS XIV, 122, *Wypis z okólnika Inspektora Szkolnego z Białej, 14 IX 1935.*

<sup>180</sup> AKMK TS XIV, 126, *Inspektorat w Białej do ks. Rutany w Białej, 26 X 1935; AKMK TS XIV, 127, Inspektorat w Białej do ks. Puzyny, 26 X 1935.*

ale bezskutecznie. Inspektor w Białej wyjaśnił ks. Makowskiemu z Cięciny, że „co innego mieć prawo do uczenia, a co innego być zatrudnionym”. Udzielenie prawa do nauczania w szkole nie pociąga za sobą żadnego zobowiązania władz szkolnych; jeśli nie ma powierzenia czynności, nie ma wynagrodzenia<sup>181</sup>. Takie same działania podjęły inspektoraty w innych częściach Polski<sup>182</sup>.

Biskup Łukomski, informując ordynariuszy o zaistniałych faktach, kilkakrotnie prosił, by księży składali protesty. Sugerował, by powoływać się w nich na rozporządzenie z 1 III 1926 r., które – jako że zostało uzgodnione z Komisją Papieską – nie mogło być zniesione<sup>183</sup>. W wyniku apelu sekretarza Episkopatu kurie i poszczególni duchowni zaczęli gremialnie wyrażać swój sprzeciw<sup>184</sup>. Zdarzało się, że inspektorzy, zdziwieni oporem księży, prosili kurie o interwencję w tej sprawie, sądząc, że ordynariaty rozkazą duchownym podporządkować się władzy<sup>185</sup>.

Zmiana wynagrodzenia bez porozumienia z Episkopatem nie zyskała poparcia wszystkich urzędników ministerialnych. Rozmawiając z nimi bp Adamski dowiedział się, że próbę obniżenia katechetom zapłaty do 1 zł za godzinę uznano w samym ministerstwie za bezprawną. Usłyszał, że rozumiano, iż „polega to na porozumieniu wykonawczym do konkordatu i nie może być zmienione jednostronnie, a tylko po uprzednich pertraktacjach z Episkopatem”. Ta wypowiedź wywołała złudzenie, że okólnik rychło będzie odwołany<sup>186</sup>. Niestety, tak się nie stało. Ponieważ oficjalnie ministerstwo nie zmieniło zdania i nie zamierzało wpłynąć na działania inspektorów, bp Łukomski poprosił metropolitę krakowskiego o podjęcie następnych działań. Przy okazji wyjaśnił abpowi Sapieże kwestie prawne. Sugerował, że powoływanie się przez ministra na rozporządzenia z 28 X 1933 r. i 9 X 1923 r. było bezprawne, ponieważ duchowni nie należeli do kategorii urzędników państwowych. Sprawę wynagrodzenia księży – duszpasterzy parafialnych uczących w szkole, należało rozstrzygnąć pomiędzy Komisją Papieską a rządem, co stało się 1 III 1926 r. Z przykrością informował abpa Sapiechę, że obrona w diecezjach nie była jednolita. Proponował negocjacje z rządem nowej umowy dwustronnej, nawet mniej korzystnej, byle nie dopuścić do tego, że ministerstwo narzuci jednostronne zarządzenia<sup>187</sup>. Na wszystkie protesty ministerstwo było głuche. Chyliński w piśmie do kuratora lwowskiego ze stycznia 1936 r. stwierdził, że decyzja w spornej sprawie nie zapadła, a sytuacja księży jest nadal rozpatrywana<sup>188</sup>.

<sup>181</sup> AKMK TS XIV, 130, *Inspektor St. Opiełowski do ks. Makowskiego*, 26 XI 1935.

<sup>182</sup> *W sprawie wynagrodzenia za nauczanie religii*, [Katowickie] „Wiadomości Diecezjalne” 9:1934, nr 9, s. 174-175.

<sup>183</sup> AKMK TS XIV, 123, *Bp Łukomski do Ordynariuszy*, 9 X 1935; *Bp Łukomski do bpa Przeździeckiego*, 9 I 1935, „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie” 16:1934, nr 3, s. 106.

<sup>184</sup> AAKat. KBA 165, *Bp Łukomski do bpa Lisowskiego*, 23 IV 1935; AKMK TS XIV, 124, *Kuria w Łomży do Ministra WRiOP*, 19 X 1935; AKMK TS XIV, 125, *Bp Łukomski do abpa Sapiehy*, 21 X 1935; AAPrz. Nauka religii w szkołach (b. sygn.), *Ks. Szpunar do kurii biskupiej*, 6 V 1936; AAPrz. Nauka religii w szkołach (b. sygn.), *Kuria przemyska do KOŚz. Lwowskiego*, 25 X 1935; Archiwum Kurii Diecezjalnej w Siedlcach (dalej: AKDS) AO Lit. N Dz. III, Nr 1, T. VII, *Kuria w Łomży do MWRiOP*, 19 X 1935; *Wynagrodzenie za naukę religii*. „Kurenda Kurii Metropolitalnej Obrządku Łacińskiego w Lwowie” 1934, nr 9, s. 43; *W sprawie wynagrodzenia duszpasterzy udzielających nauki religii*, [Katowickie] „Wiadomości Diecezjalne” 10:1935, nr 5, s. 203.

<sup>185</sup> AKDS AO Lit. N Dz. III, Nr 1, T. VI, k. 71, *Inspektor w Siedlcach do kurii podlaskiej*, 27 IV 1924.

<sup>186</sup> AKMK TS XIV, 59, s. 2, *Bp Adamski do abpa Sapiehy*, 21 XII 1935.

<sup>187</sup> AKMK TS XIV, 132, *Bp Łukomski do abpa Sapiehy*, 11 I 1936.

<sup>188</sup> AKMK TS XIV, 62, *Chyliński do Kuratora OSz. Lwowskiego*, 9 I 1936.

Brak reakcji ministra na protesty mocno zdenerwował sekretarza Episkopatu. Pisał do abpa Sapiehy, że odpowiedź ministra „zapoczątkowała wprowadzanie metody Hitlera, tj. jednostronne zrywanie umów”. Bp Łukomski był zdania, że mimo braku odpowiedzi z ministerstwa nie należy zaprzestać protestów. Sugerował, by zapytać premiera, czy Kościół może się jeszcze spodziewać zachowania umów zawartych z Komisją Papieską i mających charakter umów dwustronnych<sup>189</sup>.

Władze całkowicie ignorowały ciągle ponawiane apele Kościoła. W 1936 r. w diecezji łódzkiej nawet wstrzymano, aż na 3 miesiące, zapłatę katechetkom i katechetom opłacanym od godziny. Tak samo było w roku następnym. Jeszcze w marcu 1938 r. katecheci kontraktowi nie otrzymali poborów wstrzymanych w grudniu 1937 r.<sup>190</sup>. Duchowni nie mieli z czego żyć, ale i ich dramatyczne protesty pozostały bez echa<sup>191</sup>. Do wybuchu II wojny światowej władze szkolne nie zmieniły swojego stanowiska.

---

<sup>189</sup> AKMK TS XIV, 134, *Bp Łukomski do abpa Sapiehy, 12 III 1936.*

<sup>190</sup> „Biuletyn Katolickiej Agencji Prasowej”, 22 I 1938, s. 1.

<sup>191</sup> AAL AKDŁ B. 84, *Ks. Dankowski do bpa Jasińskiego, 23 XI 1936.*